Nr. 133. Środa, 12 Czerwca 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość powrócił dnia 8 b. m. przed południem z Brucku nad Litawą do Wiednia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 5 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej adjunktowi rady sekretaryatu najwyższego trybunału sądowego, dr. Antoniemu baronowi Pachner-Eggenstorffowi, tytuł i charakter sekretarza dworu.

Od dnia 27 maja do 3 czerwca b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Budkowie, Bóbrce (pow. bobrecki); Podkamieniu, Gajach starobrodzkich, Suchowoli, Czernicy (pow. brodzki); Łapszynie (pow. brzeżański); Zubrzu (pow. buczacki); Krzywołuce (powiat czortkowski); Wrocowie, Polankach wrocowskich, Karaczynowie, Schönthalu (pow. gródecki); Kociubińcach, Jabłonowie (pow. husiatyński); Laszkach (pow. jarosławski); Moskalówce (pow. kossowski); Kamienopolu, Zamarstynowie (pow. lwowski); w mieście Lwowie; Stojańcach, Arłamowskiej woli (pow. mościski); Przegnojowie (pow. przemyślański); Kobierzynie, Skotnikach (pow. wielicki); Mostach wielkich i Żółkwi (pow. żółkiewski).

W powyższym okresie czasu wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Szerszeniowcach (pow. borszczowski); Petlikowcach starych (pow. buczacki); w Obertynie i Netrebowcach (powiat horodeński); Rakobułach (p. kamionecki); Hadykowcach, Kolbuszowy dolnej (pow. kolbuszowski); Chałupkach (pow. łańcucki); w Nowosiółkach skałackich, Sorocku (pow. skałacki); w Myszkowcach, Biały, Bucniowie (powiat tarnopolski); Iwanówce, Iławczu, Dołhem (pow. trembowelski) i w Jezierny (pow. złoczowski).

Parchy u koni w Kołonicach (pow. liski); Rawa (pow. rawski).

Otręt u koni w Honiatyczach (pow. rudecki).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 czerwca.

Niema wątpliwości, iż ostatnie orężne powodzenie Włoch w Afryce przyczyni się wielce do podniesienia znaczenia ich kolonij nad morzem Czerwonem. Przez obsadzenie Kerenu jednej z najsilniejszych warowni abisyńskich, pozyskały wojska włoskie stanowisko, z którego będą mogły opanowywać zupełnie nie tylko główne trakty prowadzące do Abisynii i Sudanu, lecz także cały górzysty pas sięgający aż do wybrzeża. Obok tego wojska są tym sposobem w posiadaniu pozycyi, gdzie znajdą bezpieczne schronienie i wypoczynek, jakiego były zupełnie pozbawione w niezdrowej okolicy Massawy.

Wiadomo, iż rząd włoski zajmując swego czasu Massawę, nie zamierzał bynajmniej jakiejbądź akcyi wojennej przeciw władcy Abisynii i prosił go tylko o odstąpienie terenu na urządzenie obozu górzystego. Negus abisyński wszakże nie tylko nie przychylił się do tego życzenia, lecz rozpoczął kroki nieprzyjacielskie napadając znienacka na załogę włoską. Naczelne dowództwo wojsk włoskich jednak nie zapuszczało się w regularną wojnę z Abisyńczykami, lecz ograniczyło się na odpieraniu napadów, odcinaniu dowozu broni i amunicyi dla negusa Jana, wreszcie na powolnem i ostrożnem posuwaniu się w głąb kraju, w kierunku zajętego Kerenu.

Taktyka taka była zbawienną dla Włochów, zgubną dla negusa, który napierany z tyłu przez wojska okupacyjne i pozbawiony przez nie zapasów wojennych położył głowę w walce z hordami sfanatyzowanych derwiszów. Skutkiem śmierci Jana wytworzonem zostało w Abisynii nowe położenie. O tron dobija się tam trzech pretendentów: Najpierw Menelik jeden z najpotężniejszych lenników poległego króla, następnie naznaczony przez tegoż króla na jego następcę Mangasza, wreszcie syn poprzedniego króla Abisynii Teodora, książę Maskardza, który przez czas długi wychowywał się i przebywał w Anglii. Gdy zaś tych trzech pretendentów walczy z sobą o koronę, wojska derwiszów stoją na ziemi abisyńskiej gotowe do dalszych wypraw zaborczych. Tak tedy kraj ten nieszczęśliwy znajduje się w stanie chaotycznym, którego końca i rozwiązania trudno przewidzieć.

W tych stosunkach otwiera się dla włoskiej polityki kolonialnej szerokie pole działania, a pozycya wojsk okupacyjnych, dla których do niedawna oręż abisyński był ciągłą groźbą, wielce jest ułatwioną. Sądząc z głosów oficyalnej prasy rzymskiej, rząd włoski nie myśli bynajmniej wyzyskiwać panującego w Abisynii chaosu, celem rozszerzenia w tym kraju panowania, lecz pragnie jedynie wejść w posiadanie takich stanowisk, któreby mogły upewnić dotychczasowe nabytki kolonialne na wybrzeżach morza Czerwonego i wytworzyć w miejsce prowizoryum trwały stan rzeczy.

Z pobytu J. E. Prezydenta Ministrów hr. Taaffego w Krakowie.

W uzupełnieniu sprawozdania o pobycie p. Prezesa gabinetu w Krakowie podajemy jeszcze następujące szczegóły:

W piątek po śniadaniu pod „Baranami“ które ukończyło się około godziny 2 po południu, Jego Ekscelencya składał wizyty wraz z JE. p. Namiestnikiem księciu Biskupowi krakowskiemu, hr. Adamowej Potockiej i odwiedził również małżonkę radcy dworu p. Englischa, którą zna z jej lat dziecinnych.

Po wizytach odbyła się wycieczka na Wolę Justowską, poczem nastąpił postny obiad u księcia Biskupa krakowskiego. W czasie obiadu wzniesiono dwa toasty.

Pierwszy toast wzniósł książę Biskup krakowski, nawiązując do tego, iż w młodym wieku znał namiestnika Galicyi hr. Taaffego ojca dostojnego gościa, namiestnik ten sprzyjał naszemu krajowi, co kraj ocenić umiał i był za to wdzięczny. Dziś podejmuje książę Biskup syna, zajmującego pierwszorzędne w Monarchii stanowisko i dającego w myśl intencyj Najmiłościwszego Monarchy tyle dowodów przychylności dla naszego kraju że jest on przejęty najżywszą wdzięcznością. Powiodło się JE. hr. Taaffemu w naszym kraju utwierdzić dzieło pojednania, które jest dokonane, a życzy mu, aby tak samo powiodło się dokonać pojednania wszystkich narodów Monarchii. Jako wyraz wdzięczności kraju wznosi książę Biskup toast na cześć hr. Taaffego.

Na toast ten hr. Taaffe odpowiedział w dłuższem przemówieniu:

Skoro książę Biskup wspomniał o stosunkach rodzinnych mowcy — i on wzajem dotknąć pragnie stosunków rodzinnych Jego Książęcej Mości. — Po przeciwnej stronie stołu wyjątkowo dzisiaj siedzi mąż, który w życiu publicznem nigdy po przeciwnej stronie mowcy się nie znajduje — a tym mężem jest właśnie brat gospodarza dostojny Minister skarbu.

Zawsze mowca był usposobionym przychylnie dla kraju i cieszy się, że dokonanem tu jest dzieło pojednania co się stało za pomocą takich mężów jak Książę biskup. Co się tyczy życzenia pojednania wszystkich ludów Monarchii — zadanie to ciężkie, któ-

---

Z literatury powieściowej.

Orzeszkowa: — „Cham“ — Klemens Junosza: „Wilki“, „Z Antropologii wiejskiej“. — Sewer: „Świat Ludowy“.

Henryk Sienkiewicz, broniąc niedawno w Warszawie z mownicy powieści historycznej, której stał się w ostatnich czasach tak świetnym przedstawicielem, wyrzekł między innemi, że ostatnią instancyą autora jest nie krytyka, lecz publiczność.

Nie ulega wątpliwości, że do krytyki współczesnej nie należy wskazywanie drogi talentom twórczym, których jedyną mistrzynią bywa życie, że krytyk-prorok doznaje zwykle porażki, jednak, aby sąd publiczności miał być prawdziwszym od oceny fachowych znawców, chyba trudno uwierzyć.

Wszystkiego na świecie trzeba się nauczyć. Nawet wartości buta nie oceni właściwie, kto się nie rozumie na rzemiośle szewskiem.

Publiczność ma poczucie prawdy, piękna i to nie we wszystkich wypadkach. Dzieło, przerastające poziom umysłowy t. zw. przeciętnej inteligencyi, przechodzi zakres sądu publiczności. Wiadomo, że się nawet krytyka, jeżeli ją uprawiają ludzie bez talentu, bez intuicyi, dość często myli. Ileż to utworów znaczenia pierwszorzędnego pomijano w różnych epokach.... dlatego, że były pierwszorzędne, że wystrzeliły myślą ponad swój czas? Historya literatury opowiada o smutkach wielu autorów, których dopiero potomni uznali.

Nie wartości dzieła literackiego, ale jego powodzenia chwilowego ostatnią instancyą jest publiczność. Bo powodzenie, to książka w ręku dziesiątek tysięcy czytelników, to popularność w szerokich kołach. A to powodzenie, czy zależy zawsze od wartości?

Wszystkie czasy i wszystkie literatury zapisały „szalone“ powodzenie utworów, o których już w drugiem pokoleniu tylko biograf pamiętał. „Żydy wieczne tułacze“, różne „Tajemnice“ *Mord* i *Räubergeschichten*“, „Lampy Aladyna“ i t. d., płaskie i mierne komedye i dramidła, bywały chciwiej przez wielkie masy czytywane i oklaskiwane, aniżeli arcydzieła myśli.

Nie publiczność, która pochłania wszystko, byle było „ciekawe“, ustala wartość dzieła i zapisuje je w księdze wieczystej pamięci, jeno fachowa krytyka, a w dalszym ciągu historya literatury. Nieraz, co zachwycało publiczność, co rozchwytywano, nie zdobyło sobie później nawet prostej wzmianki, czego zaś nie dostrzeżono, świeci jasno i trwale. Potrzebaż stwierdzać tę prawdę przykładami?

Powieść, jako forma popularna, przeznaczona dla szerokiego koła czytelników, musi mieć z natury swojej większe powodzenie, aniżeli n. p. dzieło poważne, ściśle naukowe, literackie, a chociażby dramat lub poemat inny w stylu szlachetnym. Traktat filozoficzny, krytyczny i t. d., tragedyę, epopeję nie każdy umysł ogarnie, ale zajmującą powieść przeczyta nawet chłopiec bez trudu i z przyjemnością.

Zajmującą! Otóż i tajemnica powodzenia chwili, a zajmujące może być zarówno arcydzieło, jak robota partacza. Zajmuje opowiadanie o duchach i strachach, o rozbójnikach i zbrodniach kryminalnych, zajmują skandale i tłustości, zajmuje dzieło fantazyi zawsze więcej, aniżeli utwór myśli, a między dziećmi wyobraźni bawią najwięcej te, które odznaczają się „najruchliwszą fabułą“.

— A co się stanie, a czy Karol odnajdzie Wandę, czy Helena wyjdzie za Edmunda, czy przezwyciężą przeszkody itd.? — pyta „publiczność“, mająca słabe, często żadne wyobrażenie o zaletach formy i treści. Albo ją powieść „zajmuje“, albo „nudzi“. W pierwszym razie nazwie utwór dobrym, w drugim złym, chyba że ją krytyka inaczej objaśni.

Tylko objaśni, bo rzeczą krytyki nie uczyć autorów, którzy robią najlepiej, gdy słuchają samych siebie, swojego własnego instynktu, lecz wyrabiać smak w publiczności.

Między powieściami, które ukazały się na rynku warszawskim, znajduje się jedna, wcale nie zajmująca, raczej „nudna“, a mimo to więcej warta od mnóstwa „ciekawych“. Jest nią „Cham“, pani Elizy Orzeszkowej.

Bo cóż ciekawego może robić chłop, rybak, który ma duszę idealisty? Uczciwy — nie będzie kradł, zabijał, spokojnego usposobienia — nie będzie romansował. Z rana wyjeżdża na jezioro, wieczorem wraca do chaty, nocą śpi. Życie jego nie zawiera pierwiastków „barwnych“, nie nadaje się do efektownej fabuły.

Paweł Kobycki jest sobie chłopem, jak każdy inny Maciek i Bartek: jada żur z kartoflami, pracuje ciężko, odpoczywa twardo, pisać i czytać nie umie. Ale ten nieoceniony materyał na człowieka cywilizowanego ma serce czyste, jak pierwsi wyznawcy chrześciaństwa. Gdyby los był jego kołyskę postawił pod dachem zamożniejszym, byłby z niego wykwitł niezawodnie prawy obywatel, natchniony kapłan, lub naczelnik stronnictwa.

Zapyta kto: czy to możliwe?

Dlaczego nie? Rodzą się szubrawcy w pałacach, wychowują się cynicy w salonach, ze szkół i uniwersytetów wychodzą głowy kapuściane.

Spiritus flat, ubi vult. I pod słomianą strzechą może zabłyszczeć płomień jasny.

Nie dzieje się tak zwykle. Chłop przeciętny jest zmysłowy, chciwy, uparty, brutalny w pragnieniach i celach. Kocha się w pierzynie i w krowie przyszłej żony, dla kilkuset złotych poświęci najgorętsze afekta a za gorzałką pójdzie choćby kilka mil. „Babę wypierze“ bez wyrzutów sumienia, „pana“ okradnie bez namysłu, a na każdego „surdutowego“, który mu uczciwie poradzi, będzie spoglądał z podełba.

Ma się rozumieć, że Paweł Kobycki, zabierający się do Franki z delikatnością najdelikatniejszego młodzieńca, nie jest typem przeciętnego chłopa. Wyjątkowa to natura, dusza, zabłąkana między ludzi grubych, ale dlaczegóż mają się tylko typy zbiorowe nadawać do powieści? I Meir Ezofowicz pani Orzeszkowej nie jest żydem pospolitym, a któż nie śledzi uważnie za lo-

rego sam nie zdołałby podjąć, gdyby nie dzielny udział takiego towarzysza jak Minister dr. Dunajewski.

W końcu dostojny gość wzniósł kielich na cześć księcia Biskupa krakowskiego.

Podczas obiadu przygrywała muzyka wojskowa.

Po obiedzie toczyła się ożywiona pogadanka o wielu ważnych sprawach.

Odjazd hr. Taaffego do Wiednia nastąpił w sobotę o godz. 7 rano. Na dworcu żegnali p. prezesa gabinetu: JE. p. Namiestnik hr. Badeni, prezydent miasta dr. Szlachtowski, A. hr. Wodzicki, radcy dworu Englisch i Hayling oraz p. prezes Jasiński. P. prezes gab. odjechał w towarzystwie radcy ministeryalnego v. Klapsa.

Akcya przedwyborcza.

Z prowincyj otrzymujemy w dalszym ciągu następujące doniesienia:

Staremiasto, 7 czerwca. Sprawa wyboru posła sejmowego z kuryi gmin wiejskich w tutejszym powiecie, poczyna obecnie inną nieco przybierać formę w skutek zmiany kandydatur, jakie się w sąsiednich okręgach wyborczych w ostatnich dniach dokonać miały. I tak mówią, że w okręgu stryjskim Rusini mają obecnie zamiar popierać kandydaturę p. Teofila Bereźnickiego. W skutek tego dotychczasowy kandydat w okręgu stryjskim, Mikołaj Antoniewicz, ma zamiar ubiegać się o mandat poselski w tutejszym okręgu, licząc na poparcie gr. kat. duchowieństwa.

Bochnia, 7 czerwca. Kandydaturę poselską dotychczasowego posła z gmin wiejskich, dr. Franciszka Hoszarda, można uważać jako zapewnioną.

Na zgromadzeniu przedwyborczem, jakie się odbyło dnia 3go b. m. postawili tę kandydaturę włościanie: Kostuch, Stokłos i Stochel, wobec tego Jan Orzechowski, deputowany do Rady państwa, który był również zgłosił swoją kandydaturę na posła sejmowego z gmin wiejskich, oświadczył, iż w uznaniu zasług dr. Hoszarda, od swej kandydatury odstępuje. Zgromadzenie, po wysłuchaniu sprawozdania poselskiego dr. Hoszarda, uchwaliło też jednogłośnie popierać jego kandydaturę. W zgromadzeniu tem brało udział około 90 osób, a mianowicie: obywatele ziemscy, księża, adwokaci, urzędnicy i włościanie.

Tłumacz, 7 czerwca. Ruch wyborczy w grupie gmin wiejskich tutejszego powiatu, wobec prawdopodobnego wyboru dotychczasowego posła, ks. Franciszka Sawy, łacińskiego proboszcza i prezesa Rady powiatowej w Tłumaczu, objawia się bardzo nieznacznie, a postawiona w tych dniach przez stronnictwo ruskie kandydatura włościanina z Doliny, Wasyla Hryniowa, nie wpłynie prawdopodobnie na wynik wyborów, zwłaszcza, że włościanin ten, człowiek zresztą spokojny i umiejący czytać i pisać, nie zajmował dotychczas żadnego wybitniejszego stanowiska.

Ropczyce, 7 czerwca. Na ostatniem posiedzeniu komitetu przedwyborczego, które się w tych dniach odbyło pod przewodnictwem p. Józefa Michałowskiego, prezesa rady powiatowej, uchwalono na przyszłe i ostatnie posiedzenie, odbyć się mające 19-go b. m. powołać burmistrzów z miasteczek: Ropczyc, Dębicy, Sędziszowa i Wielopola, oraz kilka innych jeszcze bardziej wpływowych osobistości. W tak wzmocnionym składzie, zgromadzenie zastanawiać się będzie nad zgłoszonemi kandydaturami, przyczem przyjęto zasadę, że ten tylko z kandydatów przedstawiony będzie komitetowi centralnemu do zatwierdzenia, który na zgromadzeniu tem absolutną większość głosów uzyska, kandydat zaś mniejszości winien w takim razie użyć swego wpływu, ażeby wyborcy, stojący po jego stronie, oddawali swe głosy na kandydata przez większość proponowanego. Obiegają pogłoski, że przeciw kandydaturze p. J. Michałowskiego, ma zamiar wystąpić ze swoją kandydaturą włościanin Stręk z Olchowy; nie zdaje się wszakże, aby kandydatura ta mogła mieć widoki powodzenia.

Trembowla, 7 czerwca. Na zgromadzeniu komitetu obszerniejszego uchwalono, z powodu braku porozumienia, przedstawić komitetowi centralnemu jako kandydatów poselskich z gmin wiejskich: hrabiego Jerzego Borkowskiego i dr. Olpińskiego do wyboru i zatwierdzenia.

Gródek, 7 czerwca. Odbyło się tu w tych dniach pierwsze ruskie zgromadzenie przedwyborcze, które wybrało komitet, złożony z 18 osób, mający się zająć wyszukaniem kandydata. Telegraficznie zgłosił się wprawdzie pan Nahirny, funkcyonaryusz „Narodnoj Torhowli", kandydatury jego wszakże nikt dotychczas nie podniósł Obiegają również wieści o kandydaturze pana Dyonizego Herasymowicza, sędziego powiatowego w Janowie.

Na zgromadzeniu powiatowego komitetu pp. Agopsowicz i br. Brunicki zrzekli się kandydatury, poczem jednogłośnie uchwalono przedstawić komitetowi centralnemu jako kandydata pana Włodzimierza Niezabitowskiego. Wybrano również komitet, złożony z 18 członków a mający popierać tę kandydaturę.

Złoczów, 7 czerwca. Przedwczoraj odbyło się tu zgromadzenie ruskiego komitetu przedwyborczego, celem narady nad kandydaturą posła na sejm z grupy gmin wiejskich. Na to zgromadzenie przybyło kilkunastu delegatów z gmin powiatu sądowego zborowskiego i oleskiego i kilkudziesięciu delegatów z powiatu sądowego złoczowskiego. Zebrani delegaci, przeważnie włościanie, księża ruscy i urzędnicy sądowi, wybrali przewodniczącym ks. Grabińskiego, gr. kat. plebana z Kutkorza. Na zgromadzeniu tem zgłosił swoją kandydaturę notaryusz ze Zborowa, pan Onyszkiewicz, na którą kilku delegatów się zgodziło. Reszta zgromadzonych uchwaliła dołożyć starań, aby przeprowadzić wybór radcy tutejszego sądu obwodowogo, Longina Rożankowskiego, który też oświadczył gotowość przyjęcia mandatu. Zarazem wybrali zgromadzeni ks. Grabińskiego delegatem do centralnego komitetu ruskiego, z upoważnieniem, aby przedstawił mu pana Rożankowskiego jako kandydata. W skutek tej uchwały notaryusz Onyszkiewicz cofnął swoją kandydaturę.

Mielec 7 czerwca. Na zgromadzeniu członków komitetu powiatowego, które się odbyło 4 b m. zgłosili swą kandydaturę poselską p. Antoni Michałowski prezes Rady powiatowej, p. Bolesław Dzianott sędzia powiatowy i ks. Franciszek Jamiński proboszcz z Jeleśni. Na 35 głosujących członków komitetu przedwyborczego otrzymał p. Antoni Michałowski 13, p. B. Dzianott i ks. Jamiński po 11 głosów.

Wynik głosowania postanowił komitet przedwyborczy podać do wiadomości komitetu centralnego dla powzięcia uchwały, który z kandydatów ma być wyborcom zalecony.

Nadwórna 6 czerwca. Dotychczas nie zawiązano tu ani komitetu powiatowego ani też zwołano zgromadzenia wyborców. Przypuszczalnym kandydatem jest ks. Kornel Mandyczewski, dotychczasowy poseł sejmowy i deputowany do Rady państwa.

Czortków, 6 czerwca. Kandydatami z kuryi większych posiadłości są tutaj: książę Leon Sapieha z Bilcza, Jan Gnoiński prezes tutejszej Rady powiatowej i dotychczasowy poseł na Sejm, Włodzimierz Siemiginowski z Torskiego, Bronisław Horodyski z Krogulca, prezes Rady powiatowej husiatyńskiej i Ignacy Głażewski z Chmielowej.

W kuryi gmin wiejskich przeciw zaleconej z komitetu centralnego kandydaturze dotychczasowego posła Mikołaja hr. Wolańskiego, wystąpił kandydat ruski, gr. kat. paroch ze Zwiniacza, ks. Mikołaj Hałuszczyński.

Wadowice 8 czerwca. Dziś odbyło się pod przewodnictwem br. Bauma zgromadzenie przedwyborcze na którem zdawał sprawę ze swej działalności poselskiej dr. Fryderyk Zoll prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zgromadzenie wyraziło mu jednogłośnie votum zaufania a następnie na wniosek br. Bauma postawiono kandydaturę dr. Zolla na posła sejmowego z kuryi mniejszych posiadłości tutejszego powiatu i uchwalono jednomyślnie wybór jego popierać.

Bezrobocie w kopalniach czeskich.

Deputacya świątkujących górników rewiru micserskiego i pilznieńskiego (w Czechach), wręczyła d. 8 b. m. p. Ministrowi rolnictwa hr. Falkenhainowi podanie, w którem przedstawiła życzenia świątkującej ludności, prosząc zarazem o zbadanie zażaleń i pośrednictwo u właścicieli kopalń celem zgodnego załatwienia zatargu.

P. Minister przyjął deputacyę i dał jej następującą odpowiedź:

„Bezzwłocznie zarządzę śledztwo co do tych punktów zażaleń, co do których mogło zajść naruszenie ustawy. Co się zaś tyczy pośrednictwa w tych kwestyach, które nie zostały uregulowane ustawą, lecz są przedmiotem obopólnego porozumienia między przedsiębiorstwami a robotnikami, to muszę podnieść przedewszystkiem, iż górnicy w takim tylko razie mogą spodziewać się interwencyi władzy na ich korzyść, jeżeli powrócą na drogę legalną, z której zeszli porzucając robotę bez poprzedniego przepisanego regulaminem wypowiedzenia, jeżeli tedy odstąpią od nielegalnego bezrobocia i podejmą na nowo przerwaną pracę.

W tym duchu posyłam równocześnie odpowiednie instrukcye urzędnikom rewirowym i liczę na pewno, iż w tym wypadku, zarówno jak w wielu innych podobnych, przedstawione w sposób należyty i słuszne życzenia górników, znajdą pożądany posłuch u przedsiębiorców."

W rewirze cieplickim bezrobocie ustało z dniem 9 b. m., a wszystkie objawy zdają się wskazywać, iż jest ono na ukończeniu także w rewirze pilznieńskim.

Naczelny kierownik kopalni praskiej spółki żeleźniczej ogłosił w porozumieniu z górniczą władzą, iż robotnikom mimo strejku przysługują prawa do kas brackich. Ogłoszenie zrobiło na robotnikach bardzo dobre wrażenie i skutkiem tego znikła obawa ponowienia się bezrobocia w rewirach kladneckich.

Toast cara.

Głośnym toastem cara na cześć księcia Czarnogóry zajmuje się ciągle jeszcze cała prasa, a w pierwszym rzędzie rossyjska, która w tej mierze składa bezustannie dowody posuniętego do dalekich granic szowinizmu.

W sprawie toastu zabiera także głos organ rossyjski urzędu spraw zagranicznych brukselski *Nord*, który zadaje sobie pytanie, czy warto jeszcze raz powrócić do toastu, który przez prasę europejską aż zanadto był komentowany i omówiony. Car stwierdził jedynie fakt historyczny, nazywając księcia Mikołaja „jedynym prawdziwym przyjacielem Rossyi." W kombinacyach polityki międzynarodowej przedstawiano w swoim czasie każde z mocarstw jako nieprzyjaciela Rossyi. Rossya napotkała tam niewdzięczność, gdzie miała prawo rachować na wdzięczność. Tylko mała, bohaterska Czarnogóra okazywała niezmienne i niewzruszone poświęcenie się. Ztąd pochodzi to, że Czarnogóra zajmuje w sercu każdego Rossyanina uprzywilejowane stanowisko i nikt nie może się dziwić, gdy car przypomina to w dniu, w którym ks. Mikołaj, dotychczas jego polityczny sprzymierzeniec, staje się członkiem jego rodziny. Na cóż więc dopatrywać się w słowach spowodowanych chwilowym zapałem, nieprzyjaźnego zamiaru dla innych państw? Czy godzi się, podsuwać toastowi, wniesionemu wśród uroczystości familijnej, jakąś uboczną myśl? — Petersburski korespondent *Norda* mówi na ten sam temat i twierdzi, że car, wnosząc toast, miał na myśli położenie w Serbii.

Utrzymująca zaś stosunki z berlińskim urzędem spraw zagranicznych, *Koeln. Ztg.* tak pisze: „Toast cara zajmuje ustawicznie wszystkie polityczne koła. W całym panslawistycznym obozie panuje głośna radość z powodu przekonania, że car podziela w skrytości ducha panslawistyczne idee, i w danym czasie je przeprowadzi. Panslawiści są teraz pewni, że car wątpi o szczerości niemieckiej polityki, i że obecnie usunięte zostały tak niemiłe dla panslawizmu następstwa rozmowy z księciem Bismarckiem w jesieni 1887 r. Toast carski uważanym jest za polityczny wypadek pierwszorzędny, za etap powoli posuwającego się historycznego rozwoju, który ostatecznie zakończy się gwałtownie. Fałszywą zupełnie jest interpretacya niektórych niemieckich dzienników, utrzymujących, że w rossyjskim języku słowo: „jedyny" ma inne znaczenie. Ma ono takie samo znaczenie, co w języku niemieckim".

Do pomienionego dziennika telegrafują z Wiednia: Wyzywający ton pism rossyjskich, rozprawiających na temat toastu carskiego, uważają w kołach tutejszych za dowód, iż dobrze uczyniono, mając się przed Rossyą na baczności.

Z dzienników rossyjskich podnosimy dzisiaj głos *St. Petersb. Wied.* Dziennik ten nie wierzy w to, żeby Francya dała się obałamucić wycieczkami prasy berlińskiej, która interpretuje toast w duchu nieprzyjaznym dla Francyi. „We Francyi — czytamy w zakończeniu — powinni wierzyć w trwałość i niezmienność sympatyj rossyjskich, których nie osłabiła prawie taka poważna próba, jak katastrofa w Sagallo".

Z Warszawy.

(Goście greccy — Wyjazd szacha — W sprawie języka polskiego — Orzeczenie senatu w sprawie „kubana")

Dnia 7 b. m. rano przejechali przez Warszawę król Hellenów Jerzy I i królowa Olga Konstantynówna, następca tronu greckiego książę Sparty, narzeczona wielkiego księcia Pawła Aleksandrowicza, księżniczka Aleksandra, wielki książę Paweł Aleksandrowicz i księżniczka Marya Jerzówna. Na stacyi Praga-Nadwiślańska stała straż honorowa w składzie pierwszego szwadronu gwardyi przybocznej grodzieńskiego pułku huzarów, którego szefem jest wielki książę Paweł Aleksandrowicz, ze sztandarem i trębaczami.

Goście zatrzymali się na stacyi około dwóch godzin i w tym czasie przyjęli wizytę szacha perskiego, który przybył z wielką świtą.

Nazajutrz d. 8 b. m. władca Iranu po 13 dniowym pobycie opuścił Warszawę udając się do Berlina.

Tłumy ciekawych zalegały aleje Jerolimskie aż do dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej. — Punktualnie o 1 szach przybył na dworzec w powozie w towarzystwie generał-gubernatora. Ekwipaż szacha poprzeprzedzał pluton ułanów, za którym toczyły się powozy z orszakiem. Na peronie, przyozdobionym w kwiaty i dywany, oczekiwali na szacha dygnitarze wojskowi i cywilni, z którymi szach pożegnał się nader uprzejmie; przy dźwiękach orkiestry wsiadł do wagonu. W 10 minut pociąg ruszył w drogę. Generał-gubernator nie towarzyszył szachowi do Aleksandrowa.

Dniew. Warszawskij donosząc o najnowszem rozporządzeniu ministra komunikacyi, mocą którego mają być zatarte ślady języka polskiego na kolejach żelaznych w Królestwie Polskiem, dodaje iż rozkazano także, ażeby wszelkiego rodzaju dokumenta udzielane publiczności i ogłoszenia kolejowe pisane były w języku państwowym.

Wszyscy urzędnicy kolei warszawsko-wiedeńskiaj i warszawsko-bydgoskiej którzy do sześciu miesięcy nie wykażą się egzaminem z języka rossyjskiego złożonym przed osobną komisyą mają być wydaleni ze służby. Urzędnikom kolei warszawsko-terespolskiej dano ku temu termin dwumiesięczny, zaś urzędnicy kolejowi w guberniach wileńskiej, kowieńskiej i gródzieńskiej muszą składać natychmiast taki egzamin. Skutkiem tego rozporządzenia wiele rodzin zagrożonych jest utratą chleba.

Oryginalną decyzyę senatu ogłasza *Dniew. Warszawskij.* Oto uznano za stosowne orzec iż domaganie się od strony przez urzędnika „kubana" stanowi usiłowanie przestępstwa i ma być karane.

Z Petersburga.

(Drobne wiadomości).

Z powodu wyjazdu szacha za granicę zaznaczają dzienniki, iż Nasr-Eddin powi-

---

sami tego „narwańca"? Czasem dobrze odetchnąć po „prawdzie" beletrystyki realistycznej, po owych fotografiach, pozbieranych na śmieciskach i w zaułkach.

Paweł Kobycki upodobał sobie Frankę, mieszczankę z rodu, pokojówkę z zawodu, niezmiernie dumną z antenatów, z których jeden miał aż dwa domy w jakiejś mieścinie litewskiej.

Chłop spokojny, nieco ociężały, przylgnął do dziewczyny ruchliwej, nerwowej i przewrotnej, człowiek uczciwy i prawy do ladacznicy. Dla czego? dzieje się tak często. Kaprys to serca, pociąg krwi, którego chłodny rozum nie wytłomaczy.

Ożeniwszy się z Franką, postanowił ją Paweł nawrócić! Zdawało mu się, że kobieta, która poniewierała się przez wiele lat po cudzych kątach, gdy ujrzy nad sobą własny dach, gdy poczuje się pospodynią, wówczas zasmakuje w życiu porządnem i stanie się dobrą żoną.

Walka między zacnością Pawła a niesfornością Franki jest treścią „Chama" pani Orzeszkowej. Na tej walce cichej, pozbawionej jaskrawych efektów, wcale niezajmującej, a mimo to głęboko pomyślanej i starannie wykończonej, nie pozna się zwykła publiczność beletrystyczna, żądająca przedewszystkiem, aby się w powieści „coś działo." W „Chamie" dzieje się dużo, ale czynność tylko psychologiczna, nie dla każdego przystępna oka.

(Dokończenie nastąpi.)

Teodor Jeske Choiński.

nien wynieść miłe wrażenia z pobytu swego w państwie rossyjskiem i że nie zapomni chyba na innych dworach zobowiązań, jakie zaciągnął wobec Rossyi.

Minister wojny, generał Wannowski, wyjechał na kuracyę za granicę. Czasowe spełnienie obowiązków ministra wojny zostało powierzone generałowi Obruczewowi.

Nowoje Wremja donosi z Bukaresztu, iż rząd rumuński dał Rossyi zadosyćuczynienie za wypędzenie z Rumunii kolporterów rossyjskich. Dekret banicyi został cofnięty; straty, poniesione przez kolporterów, będą wynagrodzone.

Z Rygi donoszą do *Koeln. Ztg.*, że kurator dorpackiego okręgu naukowego, Kapustin, rozporządził, aby w pensyach żeńskich uczono więcej po rossyjsku, jak dotychczas. Równocześnie zaś wydał Kapustin nowe rozporządzenie, iż odtąd wszelkie podania o założenie nowych i rozszerzenie istniejących prywatnych szkół niemieckich mają być nieuwzględniane; zarazem zaleconem ma być przełożonym pensyi, aby tworzyły oddziały z wykładowym językiem rossyjskim, albo aby istniejące niemieckie w ogóle zamieniły na rossyjskie.

Agencya Północna rozsyła następującą depeszę:

Chan chiwiński Muchamed Rachim na pamiątkę „cudownego ocalenia" od niebezpieczeństwa w d. 17-ym października rodziny cesarskiej, zniósł w swoim chanacie istniejącą od dawnych czasów torturę dla przestępców. Według dosłownego wyrażenia chana, zrobionem to zostało w tym celu, aby poddani jego na długie czasy pamiętali o łasce Najwyższego dla białego cara i wiecznie wznosili modły za wielkiego monarchę i jego rodzinę.

Książę czarnogórski z księżniczką Milicą i W. Ks. Piotr Mikołajewicz, odwiedzili d. 8 b. ławrę kijowską i metropolitę Platona. W pałacu W. Ks. Aleksandry Piotrównej przedstawiła się gościom deputacya towarzystwa słowiańskiego i wręczyła księciu czarnogórskiemu dyplom członka honorowego. O godz. 7½ wieczorem, książę czarnogórski z księżniczką Milicą wyjechali pociągiem kurjerskim do Czarnogóry.

Z Belgradu.

(Ogólne położenie. — Uregulowanie kwestyi kościelnej. — Król Milan).

Wiedeńska *Presse* tak charakteryzuje położenie w Belgradzie:

Sytuacya w stolicy serbskiej wikła się coraz bardziej. Od dwóch miesięcy politykują tam i demonstrują a to w kierunku który nie może być z korzyścią dla Serbii. Król Milan, który w dniach najbliższych powróci do Belgradu znajdzie tam położenie, o jakiem bynajmniej nie myślał składając w d. 6 marca koronę. Będzie on musiał powiedzieć sobie, iż jego abdykacya wytworzyła prądy i zawikłania, które wyszły już daleko po zagranicę tego co zamierzał osiągnąć. Im bardziej wypadki w Belgradzie wikłają się i mącą, tem konieczniejszem jest dla Austro- Węgier zachowanie zimnej krwi.

Z Wiednia donoszą:

Wiadomość *Corresp. de l'Est* o nocie rządu austro-węgierskiego wysłanej rzekomo do Belgradu co do niebezpieczeństwa tamtejszych stosunków, jest zupełnie nieprawdziwą. Zgoła żadnej ingerencyi nie było i nie ma do niej podstawy. Wszelkie mieszanie się jest przeciwnem zasadzie i metodzie polityki hr. Kalnokyego.

Serbska kwestya kościelna została już załatwioną. D. 8 bm. został ogłoszonym ukaz regencyi, mocą którego exmetropolita Michał, który przed kilkoma dniami powrócił z Rossyi z dobrowolnego wygnania otrzymał napowrót godność metropolity. Równocześnie ogłasza ukaz pensyonowanie metropolity Teodoziusza oraz biskupa Nicza Demetriusa i biskupa Zicy Nikanowa. Do *Pol. Cor.* donoszą, iż po ogłoszeniu pomienionego ukazu Teodoziusz złożył w towarzystwie pensyonowanych biskupów wizytę nowemu metropolicie, oddał mu do dyspozycyi swoją rezydencyę i oświadczył życzenie asystowania mu przy uroczystem nabożeństwie w pierwszy dzień Zielonych Świątek a to w celu zamanifestowania, iż pokój kościelny w Serbii został przywróconym. Nowy metropolita wyda niebawem list pasterski, w którym udzieli duchownej działalności metropolity Teodoziusza swego błogosławieństwa i absolutoryum a tem samem uzna za prawne wszystkie urzędowe czynności pensyonowanych trzech dostojników kościelnych.

Król Milan przybył d. 4 bm. parowcem smyrneńskim do Konstantynopola. Obiega pogłoska, iż król zamierza nieco dłużej zabawić w stolicy tureckiej.

KRONIKA

Lwów 11 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Szczawnica wyżna, w powiecie nowotarskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. p. Minister skarbu** dr. Dunajewski odjechał z Krakowa w sobotę rano o godz. 6 min. 20 osobnym pociągiem do Żywca. Na dworcu byli obecni: JE. p. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, JE. prezydent Zborowski, prezydent miasta dr. Szlachtowski, rektor Kasparek, Antoni hr. Wodzicki, radcy dworu Englisch i Hayling, dyrektor Kolosvary, prezes Jasiński i Adam hr. Tarnowski. W podróży towarzyszyli p. Ministrowi JE. prezydent Zborowski i p. dyrektor Kolosvary.

— **P. Antoni Schiffner**, radca dworu i naczelny dyrektor poczt i telegrafów, dziś kuryerskim pociągiem odjechał do Wiednia.

— **W dniu pogrzebu śp. Alfreda hr. Potockiego** — pisze *Pol. Cor.* nadeszły do Łańcuta liczne telegramy kondolencyjne ze wszystkich stron świata. Między innymi cesarzowa-wdowa niemiecka Augusta nadesłała następujący telegram kondolencyjny:

„A Mme la Comtesse Alfred Potocka, Lancut.

J'ai attendu ce moment de vous témoigner une sympathie, dont Vous ne saurez douter, sachant le souvenir que je consacrais aux Comte Alfred depuis mon séjour à Vienne Sa perte est un si grand malheur pour sa famille et pour son pays, que je ne puis que trop comprendre Vos regrets et Votre douleur. Acceptez Madame la Comtesse, l'expression de tout mon intérêt invariable.

Impératrice Augusta".

(Do pani hrabiny Alfredowej Potockiej w Łańcucie.

Czekałam do tej chwili, aby wyrazić pani moje współczucie, o którem wątpić pani nie będziesz znając pamięć moją dla hrabiego Alfreda od czasu pobytu mego w Wiedniu. Zgon jego jest tak wielkiem nieszczęściem dla jego rodziny i jego kraju, że aż nadto dobrze rozumieć mogę żałobę i boleść pani. Proszę przyjąć, pani hrabino, wyrazy mojej niezmiennej życzliwość.

Augusta, cesarzowa.

Klub czeski w Pradze przesłał następujący telegram:

„Praski „Cesky-Club" głęboko ubolewa, że w zmarłym utraciła dostojna rodzina Potockich znakomitego swego członka, naród polski jednego z najlepszych swoich synów, a naród czeski wiernego, oddanego sobie przyjaciela.

Za wydział klubu:

dr. Braf."

Telegram kondolencyjny redakcyi dziennika *Politik* i *Ceska Narodni Polityka* wyraża w gorących słowach wdzięczność, do której w obec zmarłego poczuwa się czeska prasa narodowa.

— **Koncert dobroczynny**. Z wielwiem uznaniem podnieść należy piękny czyn korpusu oficerów c. k. 55 pułku piechoty, który jutro, we środę, urządza na Górze Zamkowej wielki koncert dobroczynny na korzyść rodzin żołnierzy tegoż pułku dotkniętych pożarem w Podhajcach. Produkować się będzie wyborna orkiestra 55 pułku, ze współudziałem Towarzystwa spiewackiego „Lutnia". Bogaty program tego koncertu składa się z dwóch części:

I. Część wykona orkiestra na instrumentach dętych: 1. Spies. „Marsz uroczysty". 2. Wagner. „Marsz powitalny z Tannhäusera". 3. Mozart. Uwertura do opery „Wesele Figara". 4. Ziehrer. „Weana Madl'n" Walce. 5. Bizet Fantazya z opery „Carmen". 6. Doppler. „Chór i modlitwa turecka" z opery „Wanda". 7. Tymolski. „Gwiazda Syberyi" mazury. 8. Ischpold. Przegląd operetek.

II. Część wykona orkiestra na instrumentach smyczkowych ze współudziałem Towarzystwa spiewackiego „Lutnia": 8. Moniuszko. Uwertura z „Halki". 10. Grieg. „Poznanie kraju", chór męski, solo barytonowe z orkiestrą. 11. Liszt. II. Rapsodya. 12. Kremser. „Między wierszami" polka mazurka. Chór męski z orkiestrą. 13. Gauby. „Wieczór na morzu" chór męski i solo tenorowe z orkiestrą. 14. Bachó. „Fantazya z pieśni polskich". 15. Engelsberg. „Miłość słowikiem" chór męski z orkiestrą. 16. Traczewski. „Czarne bratki" walce. 17. Tittl. „Nocny przegląd wojsk" Chór męski (unisono) z orkiestrą. 18. Desormes. „En Revenant" marsz.

Wstęp od osoby 50 ct., bilet fanilijny na 3 osoby 1 zł. nie kładąc tamy dobroczynności Bilety są do nabycia w księgarniach Gubrynowicza i Schmidta oraz Seyfartha i Czajkowskiego, jakoteż w kancelacyi c. k. 55 pułku piechoty w koszarach pogotowia ogniowego od godziny 9 rano do 5 po południu, a w dzień koncertu przy kasie na Górze Zamkowej. Strzały mozdzierzowe zawiadomią, iż koncert się odbędzie. W razie niepogody koncert odbędzie się dnia następnego. Początek o godzinie 5 po południu.

(m) **Z Towarzystwa strzeleckiego.** W pierwszy dzień Zielonych Świąt rozpoczęło się na tutejszej Strzelnicy t. z. „królewskie strzelanie", które na Boże Ciało, t. j. 20 b. m. zakończy się wyborem króla kurkowego na b. r. Uroczystość rozpoczęła się solennem nabożeństwem w kościele OO. Franciszkanów. Po nabożeństwie zebrali się członkowie Towarzystwa w sali strzeleckiej, gdzie odbyło się śniadanie, podczas którego wznoszono liczne toasty na cześć nowo przyjętych członków, na cześć ustępującego wydziału i prezesa, na cześć zeszłorocznego „króla", p. Jahla, na cześć hr. Fredry, złożonego chorobą i t. d. Po południu w dniu 9 b. m. zebrali się członkowie Towarzystwa w gmachu ratuszowym, zkąd, pod przewodnictwem prezydenta miasta, p. Mochnackiego i prezesa Towarzystwa, p. Michalskiego, w liczbie 26, udali się do mieszkania króla kurkowego, p. Jahla, którego odprowadzili na strzelnicę, gdzie ustępujący król dał pierwszy strzał do tarczy, a potem złożył insygnia królewskie w ręce prezesa p. Michalskiego. Ochocza zabawa przeciągnęła się do późnej godziny.

— **Gremium kupców we Lwowie.** Z powodu przeprowadzonych obecnie przez Władzę przemysłową I. instancyi czynności przygotowawczych w celu wykonania ustawy z 30 marca 1888 r. o zabezpieczeniu robotników na wypadek słabości, i w celu założenia ku temu powiatowej kasy dla chorych, pracodawcy otrzymują obecnie urzędowe zawezwanie do zgłoszenia w Magistracie tych u siebie zatrudnionych osób, które w pow. kasie dla chorych okręgu administracyjnego miasta Lwowa mają być ubezpieczone. Wydział gremium kupców we Lwowie na posiedzeniu swem z dnia 8 bm. uchwalił w obec tego doradzić członkom gremium (t. j. kupcom lwowskim o firmie zaprotokołowanej lub do jej zaprotokołowania z ustawy obowiązanym), iżby zamiast zgłoszeń powyżej wspomnianych wnieśli do magistratu po myśli §fu. 9 ustawy z 30go marca 1888 roku uzupełnionego artykułem I. ustawy z kwietnia 1880 oświadczenie tej treści: „że póki przy „Gremium kupców we Lwowie" nie będzie utworzoną „Kasa dla chorych" po myśli rozdziału VII ustawy przemysłowej i §. 58 ustawy z 30 marca 1888 obowiązują się w obec pomocników i uczniów swoich, których w przedsiębiorstwie swem obecnie utrzymują i do czasu utworzenia „Gremialnej kasy chorych" utrzymywać będą na wypadek ich choroby najmniej przez 20 tygodni, opatrywać ich potrzeby i leczyć ich w domu swym, lub wypłacać im przez ten czas ich płace". O czem wydział Gremium szanownych członków swoich z tą zawiadamia uwagą, że po przygotowane dla nich formularze odnośnych oświadczeń, które wnieść należy do magistratu w terminach oznaczonych w jego obwieszczeniach zgłosić zechcą w biurze dr. J. Czemeryńskiego, adwokata krajowego jako p. Sekretarza i Syndyka Gremium (ulica wałowa l. 3 I. piętro).

(m) **Wycieczka „Sokołów"** lwowskich do Tarnowa odbyła się przedwczoraj, przy licznym udziale członków, pod przewodnictwem prezesa, dr. Krówczyńskiego. Członkowie Sokoła tarnowskiego przyjmowali bardzo serdecznie gości lwowskich, urządzili wspólnie z nimi wycieczkę na górę św. Marcina, gdzie przewodnikiem licznej drużyny był książę E. Sanguszko. Po zwiedzeniu miasta, jego osobliwości i pamiątek, tudzież po festynie w ogrodzie miejskim i wspólnej kolacyi, odjechali lwowscy goście około godziny 1 po północy do Lwowa.

— **Dyrekcya Towarzystwa pomocy naukowej** ogłasza konkurs na 30 miejsc w Bursie, utrzymywanej staraniem Towarzystwa dla uczniów szkół gimnazyalnych i szkoły realnej we Lwowie. Opłata miesięczna 16 zł. od jednego ucznia, wyjątkowo tylko może być zniżoną. Do podania dołączyć należy: a) metrykę chrztu; b) świadectwo szkolne przynajmniej z ostatniego półrocza; c) lekarskie świadectwo zdrowia i szczepionej ospy; d) w razie ubiegania się o miejsce po zniżonej cenie, świadectwo ubóstwa i wyraźne podanie najwyższej kwoty, którą się podający miesięcznie płacić zobowiązuje. Termin podania do dnia 5 lipca b. r. Równocześnie z tym samym terminem rozpisuje dyrekcya konkurs na posadę dwóch prefektów Bursy, na rok szkolny 1890. Bliższych wiadomości udzieli dyrekcya Bursy (w dyrekcyi gimnazyum Franciszka Józefa).

— **Zarząd „Lutni"** donosi nam, że na obchodzie pogrzebowym ś. p. Alfr. hr. Potockiego w Łańcucie spiewami choralnemi „Lutni" podczas tego obchodu kierował nie p. dr. Bogdański, lecz obecny na tymże obchodzie dyrygent „Lutni" p. Stanisław Cetwiński.

— **Kapele wojskowe** grać będą w bieżącym tygodniu: we wtorek przed pałacem Inwalidów; we środę przed główną strażnicą wojskową; we czwartek przed pałacem Namiestnikowskim; w piątek w ogrodzie Miejskim. Początek produkcyi o godzinie w pół do 7-mej wieczorem.

— **Kapela „Harmonii"** grać będzie jutro, we środę, w ogrodzie Miejskim. Początek o godzinie 6 po południu.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 11 czerwca 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłych trzech dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 8 b. m., mieliśmy wiatr przeważnie zachodni, niebo przeważnie pogodne a powietrze średnio wilgotne.

Srednia temperatura doby sobotniej była +17·6°C. niedzielnej +21·7°C, poniedziałkowej +23·3°C, najwyższa +30·0°C wczoraj w południe, najniższa +10·0°C w nocy z soboty na niedzielę.

Przez wszystkie trzy doby mieliśmy piękną pogodę. Dziś rano była sucha mgła.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnych Niemczech; zwyżka 765 do 760 w Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w zachodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 11 czerwca b. r.: Wiatr przeważnie z południowo-zachodniej strony, średnia temperatura doby około +23·0°C, niebo przeważnie pogodne a powietrze miernie wilgotne i skłonne do burzy; pogodnie, co najwyżej deszcz chwilowy.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono sr. damski zegarek remontoar kryty, z zagiętą małą wskazówką, ze srebrnym łańcuszkiem, war. 15 zł.; dwie poduszki; dwa webowe koronkami obszyte kościelne obrazy. Zgubiono: złoty łańcuszek z wisiorkiem; złr. damski zegarek o trzech zł. kopertach z wierzchu karbowanych, a wewnątrz z miniaturą dziecka, z krótkim stalowym łańcuszkiem na klamerce; sześć sznurków korali francuskich, war. 26 zł. na czarnej wstążce na cmentarzu Łyczakowskim; stanik od nowej sukni. — Znaleziono pieczątkę z ruskim napisem, na Wysokim Zamku; paszport wojskowy Stanisława Gajowskiego.

— **Do Rady powiatowej** kolbuszowskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został p. Jan Pasek Błotnicki, właściciel dóbr.

— **Klęską pożaru** nawiedzone zostało przedwczoraj miasto Zbaraż. Ogień, który wszczął się w jednym z domów w skutek wadliwej budowy komina, zniszczył przy panującej posusze i wietrze przeszło 100 domów, pozbawiając około 400 rodzin mienia i dachu. Stratę pogorzelców, zaledwie w jednej trzeciej części ubezpieczoną, oceniają na 400.000 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie p. Ernestyna z Radziejowskich Białecka, współzałożycielka PP. Dominikanek w Wielowsi i przełożona Tercyarek trzeciej reguły świętego Dominika, w 85 roku życia.

We Wróbliku Królewskim Herman Witz, dr. medycyny, radny miasta Lwowa i zasłużony obywatel.

— **O aresztowaniu studentów krakowskich** podczas wycieczki do Ojcowa, otrzymał *Czas* autentyczne szczegóły. W ubiegłą niedzielę 2 bm. o godz. 5 rano wybrało się z Krakowa do Ojcowa na wycieczkę 44 akademików krakowskich. Między uczestnikami wycieczki znajdowało się kilku Rusinów, członków „Akademickiej Hromady", oraz kilku Izraelitów. W czasie drogi, jak zazwyczaj bywa u młodzieży podczas podobnych wycieczek, śpiewali akademicy patryotyczne pieśni, śpiewali je przekroczywszy granicę rossyjską, nie przypuszczając, by to zwróciło uwagę władz. Stało się inaczej; strażnicy graniczni widząc śpiewającą gromadkę młodzieży, śledzili ją i zawiadomili o tem wyższe władze. Tak śledzona dotarła młodzież do Ojcowa. Tu znowu w ruinach zamku zabrzmiały pieśni patryotyczne. Wtedy młodzież została otoczoną przez straż graniczną pierścieniem a po południu zjawił się wachmistrz straży granicznej i odebrał im przepustki, wskutek czego wieczorem nie mogli powracać. Następnie w nocy przybył kapitan i szef żandarmeryi powiatowej i rozpoczęły się indagacye szczegółowe z każdym z osobna.

W poniedziałek po indagacyach zażądano podpisania deklaracyi następującej osnowy: „Oświadczamy uroczyście, że żadnej nie żywimy nienawiści przeciw mocarstwu, na którego terytoryum gościmy". Młodzież zgodziła się na podpis deklaracyi ze zmianą słowa: „nie żywimy żadnej nienawiści", na: „nie żywiliśmy", co miało znaczyć, że nie spiewali pieśni patryotycznych w nieprzyjaznym zamiarze.

Wieść o tem do Krakowa doszła w poniedziałek, przyniesiona przez trzech akademików, którzy zdołali przedostać się przez granicę. Władze akademickie rozpoczęły czynić kroki celem uwolnienia, a p. radca dworu Englisch w ten sam dzień wysłał do Ojcowa p komisarza Kostrzewskiego, celem zbadania istoty czynu. Według autentycznych wieści, władze rossyjskie odniosły się do naczelnika w Olkuszu, do gubernatora w Kielcach, a podobno nawet do generał-gubernatora w Warszawie, żądając oznaczenia kary na akademików, których obwiniono o przestępstwo policyjne za śpiewanie niedozwolonych w Rossyi pieśni. Czekając na orzeczenie kary, władze rossyjskie internowały akademików w Ojcowie, pozostawiły ich na wolnej stopie, choć pod dozorem. Akademicy pomieścili się w chatach wiejskich, a gubernator kielecki polecił otworzyć im kredyt w restauracyi w Ojcowie, zabraniając „używania jedynie wódki i wina". Z polecenia senatu aka-

demickiego wyjechał w sobotę do Ojcowa prof. dr. Cyfrowicz, sekretarz uniwersytetu.

— Powtórny pobyt szacha w Wilanowie. W piątek po południu szach perski wbrew programowi i bez zapowiedzenia się przybył do Wilanowa, dokąd między innymi podążył za nim sprawozdawca *Kur. Warsz.*, p. Skrzynecki, który w następujący sposób opisuje zetknięcie się swoje z władcą Iranu:

Naturalnie, iż dla administracyi pałacu wilanowskiego powtórny przyjazd szacha tak *incognito* prawdziwą był niespodzianką. P. Karniewski otworzył drzwi, prowadzące do galeryi obrazów, a szach stanąwszy przed jednym z obrazów Greuza powiedział po francusku:

— Kto tu mówi po francusku?

Na te słowa sprawozdawca przybliżył się, oświadczając gotowość udzielenia żądanych objaśnień.

— Kto pan iesteś — brzmiało pytanie monarchy.

— Jestem dziennikarzem, członkiem redakcyi jednego z najdawniejszych pism tutejszych, nazywam się Skrzynecki.

— Co pan tu porabiasz?

— Gdzie tylko Wasza Królewska Mość wyjeżdża, tam wszędzie się znajduję.

— A, prawda, przypominam sobie, widziałem pana wczoraj w fabryce, która się nazywa.... nazywa....

— Żyrardów, Najjaśniejszy Panie.

— Tak, Żyrardów.... lecz po co pan za mną jeździsz?

— Aby opisywać zdarzenia z pobytu Waszej Królewskiej Mości.

— Cóż w tem tak ciekawego?

— Szach en szach jest niezwykłym gościem w Europie, a więc i w naszem mieście.

Na te słowa monarcha perski roześmiał się i kilkakrotnie powtarzając „dziennikarz, dziennikarz", zapytał się o obraz Betoniego, przedstawiający bachantki. Odtąd sprawozdawca był ciągle w charakterze *cicerone*. W przejściu do pokoi chińskich, szach oglądając stoły malachitowe i mozajkowe zapytywał się:

— Więc to wszystko należy do pani Potockiej i ona sama te przedmioty nabywała?

W treściwych słowach wyjaśniliśmy, jaką drogą pamiątki i dzieła sztuki utworzyły podziwiane muzeum, które tak starannie obecna dziedziczka Wilanowa przechowuje i utrzymuje do następnych pokoleń.

— Gdzież jest teraz hrabina Potocka?

— Pojechała na pogrzeb krewnego do Galicyi, w państwie austryackiem.

Tu szach dopytywał się o nazwisko owego krewnego i jakie zajmował stanowisko. Kiedy przechodziliśmy koło dużego popiersia, szach sam powiedział:

— To papież Pius IX, a teraz jest papieżem Leon XIII.

W gabinecie chińskim puszczone w ruch komiczne głowy porcelanowych chińczyków, u bawiły szacha i jego otoczenie, a szczególniej małego generała Betsche. W bibliotece szach odrazu zapytał się o rękopisy. Po otwarciu szafki oglądał kartka po kartce pracowicie pisaną książkę do nabożeństwa, dzieło małżonki króla Zygmunta, która jednocześnie dołączyła do rękopisu, na sztych wyglądającego, akwarelowe podobizny świętych.

Wielki globus zwrócił uwagę Nasr-ed-Dina, który obracając kulę pokazywał swemu o toczeniu Persyę a zwracając się do obu dziennikarzy powiedział:

— Patrzcie, to moje państwo, piękny kraj....

Po chwili zaś dodał:

— Ale i Warszawa bardzo ładne miasto, drugi raz tu jestem i może jeszcze przyjadę.

— Warszawa nader się zajmuje pobytem Waszej Królewskiej Mości.

— To bardzo dobrze, odpowiedział władca Iranu.

W powrotnej drodze przez galeryę szach zwrócił uwagę na obraz, przedstawiający wjazd księcia Radziwiłła do Rzymu z podarkami dla Papieża. Następnie władca Iranu przeszedł przez park i skierował się do prywatnych apartamentów hr. Potockiej. Kiedy wyjaśniliśmy tę okoliczność, szach powiedział:

— Chcę zobaczyć, jak mieszka pani tego zamku.

Dzwi otworzono, a władca Irann przeszedł przez salon. Spojrzawszy tu na zegar, powiedział:

— To już tak późno, a jeszcze mam być w teatrze.

Pośpiesznie więc krótszą drogą wyszedł na dziedziniec pałacowy i skinieniem ręki żegnając, powiedział parokrotnie:

— Dziękuję za objaśnienia, bardzo dziękuję...."

— O wielkim pożarze donoszą z Wilna. Dnia 4 b. m. wybuchł ogień w tartaku p. M. Gordona na przedmieściu fabrycznem Łukiszki i zniszczył młyn parowy p. I. Gordona, trzy garbarnie pp. Grylichesa, Popławskiego i Samelsona, tartak parowy p. Ankiewicza i skład hurtowy soli i mąki p. Lewina. Nadto spłonęło wiele domów, ogółem około 45. Straty wynoszą rubli 900.000 przeszło. Panika w mieście panowała straszna, ogień bowiem harcował od g. 2 po południu aż do północy i co chwila zdawało się, iż ogarnie całe miasto.

— W Buruley (w hrabstwie Lancaster) spłonął d. 6 b. m teatr „Royal". Ogień tlił przez całą noc i z rana wybuchnął. — W Ameryce północnej miasto Seattle płonie. Opera i wiele gmachów publicznych leży już w gruzach. Straszliwy wicher uniemożebnia ratunek. Zdaje się że całe miasto obrócone będzie w perzynę.

— Powódź w Pensylwanii. Ostatnie telegramy nowojorskie twierdzą że grzebanie zwłok odbywa się raźno. Setki ciał pogrzebano nie skonstantowawszy identyczności osób. Rozgrywały się sceny rozdzierające serce: mężowie, którzy potracili żony i dzieci, rzucali się do wezbranych fal, aby ukrócić nieszczęsne pasmo życia; inni znowu szukali pociechy w kieliszku. Wiele kobiet dostało obłędu. Pewną słynną z urody i poczytywaną za najpiękniejszą w Johnstownie pannę, znaleziono na wzgórzu obok miasta, pozbawioną zmysłów i prawie nagą. Zamożnego zaś dawniej mieszczanina napotkano w otoczeniu rodziny, która uszła śmierci, okrytego łachmanami. Dziękował on Bogu za ocalenie swej rodziny nie szemrząc na stratę całego mienia.

Prezes klubu rybackiego South Fork, który jest właścicielem pękniętego rezerwoaru, przypuszcza, że katastrofa nastąpiła w skutek tego iż tama była za słabą.

Koło mostu Johnstown spaliło się 1500 ludzi; bardzo wielu zaś, aby ujść śmierci w płomieniach, rzucało się do wody; nieszczęśliwi bądź utonęli, bądź też zostali zgnieceni przez pływające domy, pod gruzami znajdowały się części wagonów i lokomotyw, a dopiero później dowiedziano się, że z toru kolei pensylwańskiej dwa pociągi osobowe zostały przez fale pochwycone i zatonęły z pasażerami. Pociągi te stały na torze, gdy je wylew zaskoczył. Sile fal nic się oprzeć nie zdołało; zdawało się jakoby spady Niagary wcisnęły się tu w wązki kanał. Nie można jeszcze dokładnie oznaczyć cyfry ofiar. Niziny zasłane są trupami; na przestrzeni 10-morgowej znaleziono 75 ofiar, a w tej liczbie tylko pięciu mężczyzn zresztą same kobiety i dzieci, między kobietami zaś wiele pięknych i dystyngowanych osób. Twarze niektórych ofiar miały straszny wyraz; musieli ci nieszczęśliwi pasować się ze śmiercią, bo ciała ich były mocno pokaleczone.

Adwokat James Walter opowiada, że był w pomieszkaniu swojem przy ulicy Walnet, gdy nastąpił wylew. Dom został porwany falą, a rodzina Waltera, schroniwszy się na dach, płynęła w przeciwną stronę. Walter był jeszcze o tyle szczęśliwym, że wraz z domem płynął przez kilka ulic i zatrzymał się koło swego biura w hali Alma. Do 4-piątrowej hali tej schroniło się około 200 osób. Zgromadzeni tu porozumieli się nad sposobem ratunku i uchwalili reguły, do których wszyscy stosować się mieli. Waltera obrano przewodniczącym, pastor Beale otrzymał komendę nad osobami, które się schroniły na pierwszem piętrze, Hart miał pilnować drugiego piętra a dr. Matter trzeciego. Światła nie wolno było zapalać tak, że całą noc rozbitki spędzili w ciemnościach. Miały tu miejsce sceny straszliwe; jęki, krzyki, westchnienia rozlegały się w powietrzu, nikt nie spał, a wielu klęcząc modliło się całemi godzinami. Na dworze słychać było ryk bałwanów i ostatnie westchnienia konających w okolicznych domach Drwi Mattewsowi spadające belki połamały dwa żebra; pomimo to opatrywał dalej chorych i na wezwanie dwóch pań z innego domu, z dwoma młodymi, dzielnymi młodzieńcemi podpłynął ku nim na belce, aby żądanej udzielić im pomocy. W ciągu nocy nikt w hali nie umarł, na drugi dzień jednak kilka kobiet i dzieci z przestrachu zakończyło życie. Wszyscy członkowie rodziny Waltera uratowali się.

Przerwanie grobli rezerwoaru South Fork opisuje pewien właściciel austeryi ponad rezerwoarem nieopodal położonej, w następujący sposób: Gdy grobla się zerwała, woda buchnęła natychmiast szczeliną i zdawało się, że pędząc nie dotykała ziemi. Z przodu fala tworzyła istny mur, wysoki na 20 stóp, który wszystko szarpał i burzył po drodze. Wał ten płynny pienił się ustawicznie w skutek szybkiego pędu, a gdy potrącił o dom, to zabierał go na powierzchnię jakby skorupę z jaja. Bezpośrednio po pęknięciu grobli, telegrafowano o tym wypadku do Johnstown. Pani Ogle, która właśnie przy aparacie telegraficznym pełniła służbę, chciała zawiązać korespondencyę ze South Forkiem, co się jednak już nie udało. Telegrafowała więc do Sang Hallen, że woda w Johnstownie już mostu sięga; w kilka zaś minut potem woda podmuliła zabudowanie urzędu telegraficznego i pani Ogle wraz z córką utonęły.

Niejaki Karol Luther znajdował się właśnie na jakiemś wzgórzu w pobliżu Johnstownu, gdy wylew nastąpił. Usłyszał on zdala po za sobą niezwykły szum, a chwilę później widział, jak czarne jakieś masy zbliżały się ku niemu, to zwolna spływały niesione wodą budowle. Kotłowało się to wszystko i przewalało z hukiem; pękające belki wyrzucała woda w górę niby race, a te z trzaskiem w toń opadały. Cała ta masa, spływając doliną, uderzyła w miasto. Przez ciąg 10 minut nie widziano nic, prócz kupy spływających domów. A fale nadchodziły coraz nowe i przewalały się z hukiem, podobnym do grzmotów, całe dwie godziny.

Dzienniki podają także przykład cudownego niemal ocalenia. Katolicki kościół w Johnstown połączony jest z klasztorem żeńskim. Gdy przełożona, wyglądając oknem, dostrzegła zbliżające się zdala ku miastu bałwany, rozkazała zakonnicom zgromadzić się w kaplicy i w modlitwie szukać ratunku. Fale uderzyły o kościół i w mgnieniu oka obróciły go w perzynę, nie zmogły jednak drobnej kaplicy, w której modliły się zakonnice. Ani jedna z tych ostatnich nie zginęła, a kaplica do dziś dnia stoi. Zebrana w drodze składek zapomoga dla powodzian wynosi już 10,000.000 dolarów.

— Niezwykła rodzina. W jakiejś farmie, odległej o mil siedm od Waszyngtonu, mieszka rodzina, której każdy członek żyje już przeszło sto lat. Małgorzata Arnold, z domu Kiser, liczy lat 112, Elżbieta Hillard, starsza jej siostra 115, młodsza Susan Bailey 109 i nie używa dotąd okularów, wreszcie brat ich William Kiser 104.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE.

W celu złożenia sprawozdania z moich czynności poselskich w Radzie państwa, mam zaszczyt prosić szan. wyborców z okręgu wyborczego Jaworów-Mościska Cieszanów o łaskawe przybycie do Jaworowa, do sali rady powiatowej we wtorek, dnia 18 czerwca b. r. na godzinę jedenastą przed południem.

Zabłotce, dnia 10 czerwca 1889.

Włodzimierz Kozłowski
poseł jaworowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic, ogłosił swego czasu, że jeżeli się odpowiednia liczba prenumeratorów zgłosi, wychodzić będzie staraniem sekcyi chmielarskiej, od dnia 1-go czerwca 1889 pisemko informacyjne co do stanu chmielników i fluktuacyi cen chmielu.

Gdy dotąd zgłosiło się tylko dwunastu prenumeratorów, sekcya chmielarska podaje do wiadomości, że temi środkami nie jest w możności wydawania wspomnianych informacyj, i że pismo takie z braku poparcia wychodzić nie będzie.

Komitet c. k. Tow. gosp. galic.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 11 czerwca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·80 do 7·25, żyto 5·80 do 6·25, jęczmień browarny 6·25 do 7·—, owies 6·15 do 6·60, groch 6 50 do 10·50, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 11·— do 11·65, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 75·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka 60.— do 75·—.

Tarnopol, pszenica 6·60 do 7·10, żyto 5·25 do 5·75, jęczmień browarny 5·60 do 6·75, owies 5 50 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka 6·50 do 7·25, rzepak 11·— do 11·50 lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 74·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·50 do 7·10, żyto 4·75 do 5·35, jęczmień 5·— do 6·50, owies 5·60 do 6· , groch 6·— do 10·—, wyka 6.— do 7·20, rzepak n. 11·10 do 11·65, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała 48·— do 59 —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 6·80 do 7·30, żyto 5·80 do 6·15, jęczmień 5·75 do 7·—, owies 5·80 do 6·15, groch 6·50 do 11·—, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 11·15 do 11·65 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·—, do 74·—, koniczyna biała 31·—, do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Czerniowce, pszenica 6·50 do 7.20, żyto 5·70 do 6·70, jęczmień 5·80 do 6·10, owies 6·— do 6·35, groch 6·— do 10, wyka —·— do —·—, rzepak 11·— do 11·45, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 68.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·75 do 12·— zł.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Wiener Ztg. donosi: N a j j. P a n i Najdostojniejsi Arcyksiążęta wezmą udział w tegorocznej procesyi Bożego Ciała.

Budapest. Corr. pisze: Wedle dotychczasowych dyspozycyj, N a j j. P a n z wielką świtą i w towarzystwie Najd. Arcyksiążąt Albrechta, Wilhelma i Józefa będzie obecnym w czasie od ostatniego tygodnia sierpnia aż do 3 września na końcowych manewrach na Morawie, w G a l i c y i i w Węgrzech pod Uellö i Topio-Suly.

W orszaku monarszym będą znajdować się także: Minister wojny, szef sztabu generalnego i zagraniczni *attachés* wojskowi.

Najd. C e s a r z e w i c z o w a W d o w a S t e f a n i a zamierza w pierwszych dniach lipca wyjechać na sześciotygodniowy pobyt do Ostendy.

Najd. Arcyksiążę A l b r e c h t przepędził Zielone świątki w Gmunden.

Najd. Arcyksiążę F e r d y n a n d wyjechał przedwczoraj do Berna w odwiedziny swego Brata Najd. Arcyksięcia Ottona.

W niedzielę rano przybył do Wiednia k s i ą ż ę C z a r n o g ó r y M i k o ł a j, z księżniczką Milicą, narzeczoną w. księcia Piotra Mikołajewicza. Książę miał wczoraj wieczorem udać się w dalszą podróż do Cetynii.

Wedle *Polit. Corr.*, w dobrze poinformowanych kołach wiedeńskich nie wiedzą nic zgoła o zjeździe p. Ministra spraw zagranicznych, hr. K a l n o k y'ego, z prezesem gabinetu włoskiego, C r i s p i m, który zjazd miał rzekomo nastąpić w Chebie (Eger), ani też nie jest nic wiadomem, jakoby rodzina włoskiego męża stanu bawiła obecnie w Karlsbadzie.

Stan zdrowia ks. kardynała G a n g l b a u e r a znacznie się polepszył.

Najw. pismo, zwołujące w s p ó l n e D e l e g a c y e na tegoroczną sesyę, ma ukazać się bezzwłocznie po przedsięwzięciu przez Sejm węgierski wyborów delegacyjnych, co nastąpi w każdym razie za dni kilka. Na czas sesyi przybędzie do Wiednia p. Tisza i zabawi tam aż do zamknięcia wspólnego parlamentu. Co się tyczy wysokości kwot, jakich zażąda Ministerstwo wojny, to wedle *Presse* to jedno tylko zdaje się być pewnem, iż poczyniono do potrzeba, aby mogły być dalej wykonane podjęte w ostatnich dwóch latach organizacyjne zarządzenia; żądania p. Ministra wojny nie będą jednak w żadnym razie nadmierne.

N. Fr. Presse donosi: Różne centralne urzędy zajęte są już teraz zestawieniem budżetów na rok 1890, albowiem po dzień 1 lipca wszystkie szczegółowe preliminarze mają być odesłane do Ministerstwa skarbu, które przystąpi potem bezzwłocznie do ułożenia ogólnego budżetu na rok 1890.

Z P r a g i donoszą, iż w kołach arystokracyi czeskiej i między posłami staroczeskimi odbywa się wymiana zdań, czy i w jaki sposób należałoby wziąć znowu inicyatywę w akcyi pojednawczej, skoro żądania Niemców zostały sformułowane i dają pewną podstawę do rokowań. Jest nadzieja, że w każdym razie przed zebraniem się Sejmu poczynione będą jakieś kroki.

Kilku p o s ł ó w m ł o d o c z e s k i c h ogłosiło odezwę do swoich przyjaciół politycznych wzywając ich do jak najliczniejszego udziału w wiecu młodoczeskim, który odbędzie się w Pradze d. 16 b. m. Na nim zostanie ułożona lista kandydatów młodoczeskich na posłów sejmowych.

Dep. dr. P l e n e r składając, w tych dniach przed swoimi wyborcami w Chebie (Eger) relacyę poselską omawiał między innemi także sprawę wzajemnego stosunku czesko niemieckiego i tak zakończył: „Pragniemy pokoju w kraju, chcemy powrotu do Sejmu pod honorowemi warunkami." Zgromadzenie przyjęło oklaskami wywody dra Plenera.

W tych dniach ma być ogłoszona w dzienniku urzędowym nominacya dep. Gezy T e l e k i e g o na węgierskiego ministra spraw wewnętrznych.

S z a c h p e r s k i przybył przedwczoraj o godzinie 6-stej po południu do Berlina. Na dworcu kolejowym powitał go cesarz w otoczeniu kolońskich i licznych dygnitarzy. Szach zamieszkał w zamku Bellevue, przed którym ustawiono wartę honorową.

Wedle *Post*, wizyta Najjaśn. Cesarza austryackiego na dworze berlińskim przeciągnie się nieco dłużej, niż było pierwotnie w projekcie, jeżeli Monarcha zechce być na wielkich manewrach wojskowych.

Hamb. Corresp. twierdzi, że przyczyną zaniechania już postanowionej podróży cesarza Wilhelma wraz z królem włoskim do Strassburga, bynajmniej nie były skrupuły króla, tylko przestrogi lekarzy, którzy obawiali się o zdrowie cesarza, umęczonego całotygodniowemi uroczystościami.

Parlamentowi niemieckiemu zaraz po jego zebraniu się na sesyę jesienną będzie przedłożonym projekt ustawy, która zastąpi dotychczasową antisocyalistyczną ustawę.

Wiadomo, że przewódcom strejku westfalskiego, Schroederowi i Buntemu, zabrano, po odbytej w ich domu rewizyi, różne papiery i korespondencyę, z której się miało okazywać, jakoby oni działali w związku z socyalistami. Tymczasem w tych dniach zwrócono im zabrane papiery z nadmienieniem, że podejrzenie okazało się nieuzasadnione.

Na 25-letni jubileusz panowania króla wirtemberskiego przybędą dnia 25-go b. m. do Stuttgardtu cesarz Wilhelm z małżonką i król saski

---

Do *Koeln Ztg.* donoszą z Petersburga, iż car przy rozstaniu się z szachem wyraził mu osobiście a stanowczo swoje zapatrywanie na politykę obecną, przyczem miał dać bardzo dobitnie do poznania, iż nie ścierpi, aby kiedykolwiek wpływ angielski miał zagórować nad rossyjskim. Wedle dzienników rossyjskich, szach podczas pobytu nad Newą miał zawrzeć z Rossyą formalny układ następującej treści:

Na wypadek wojny z Anglią, szach odstąpi wojskom rossyjskim znaczne terytorya; zobowiązuje się niedawać żadnemu państwu bez wiedzy Rossyi przywilejów handlowych. Rossya natomiast obejmuje gwarancyę całości kraju i ochronę dynastyi dziś rządzącej przeciw wewnętrznym i zewnętrznym nieprzyjaciołom.

Szwajcarska rada związkowa odbyła w tych dniach osobne posiedzenie, poświęcone wyłącznie sprawie Wohlgemutha. Organ półurzędowy, *Bund*, donosząc o tem, dodaje, że sprawa ta coraz bardziej drażliwy przybiera charakter, ponieważ zarówno Niemcy jak i Szwajcarya obstają przy swych zapatrywaniach. Niemcy wystąpić miały z żądaniem przyznania im prawa rozciągnienia przez własną niemiecką policyę kontroli nad poddanymi niemieckimi, przebywającymi w Szwajcaryi.

Wedle depeszy z Berna, odbyło się tam zebranie 350 poddanych niemieckich, które zaprotestowało przeciw napaściom na Szwajcaryę oficyalnych pism berlińskich i wyraziło na radzie związkowej i władzom kantonalnym gorące uznanie za lojalne wykonywanie w obec Niemców, korzystających z gościnności Szwajcaryi, traktatów międzynarodowych.

Anglia przyrzekła już swój udział w międzynarodowej konferencyi dla ochrony pracy, która ma się odbyć we wrześniu b r. w Bernie. — Rząd związkowy uchwali w ciągu bieżącej swej sesyi wprowadzenie karabina repetierowego małego kalibru dla wojsk szwajcarskich i przyzwoli odpowiedni kredyt.

Międzynarodowy kongres dla tłumienia handlu niewolnikami, zbierze się w Lucernie d. 4 sierpnia i trwać będzie do 11 sierpnia.

Wczoraj miało się odbyć w Angoulême zgromadzenie boulanżystów, a następnie bankiet, władze jednak zabroniły jednego i drugiego. Około 24 osób, które wznosiły okrzyki na cześć Derouleda aresztowano.

W Paryżu obiegała przedwczoraj pogłoska o aresztowaniu jednego z generałów, który za czasów gdy Boulanger był ministrem wojny, zajmował ważne stanowisko w zarządzie wojennym. Generałem tym ma być Yung.

W niedzielę odsłonięto w Rzymie pomnik Giordana Bruna. W uroczystym pochodzie na *Campo Fioro* brały udział władze, uniwersytety, wolnomularze, około 4000 chorążych i tłumy ludności. Po uroczystości odsłonięcia odbył się bankiet międzynarodowy, na którym wznoszono liczne toasty. Wielkie sprawiło wrażenie rozporządzenie ministra oświaty, na mocy którego z powodu odsłonięcia pomnika Giordana Bruno uczniowie wszystkich szkół mają być uwolnieni od nauki przez cztery dni. W niedzielę kancelarya apostolska, znajdująca się zewnątrz Watykanu, była strzeżoną przez kordon wojskowy. Watykan przez całą sobotę był zamknięty, również bazylika św. Piotra.

Z Londynu donoszą: Na adresie, przesłanym prezydentowi rzeczypospolitej francuskiej, wyrażającym sympatye dla Francyi i protestującym przeciw nieobecności ambasadora angielskiego podczas otwarcia wystawy, podpisało się 204 członków Izby gmin.

Lord major City zebrał fundusz na wysłanie 75 robotników angielskich na wystawę paryską, celem jej studyowania.

Biuro Reutera donosi, iż zaburzenia na wyspie Krecie nie mają doniośliejszego znaczenia i są tylko manewrem jednego stronnictwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Akademicy tutejsi aresztowani w Ojcowie przez władze rossyjskie, po odbyciu trzechdniowego aresztu w Pieskowej Skale, odstawieni zostali do granicy i powrócili tu wczoraj po południu. — (Patrz *Kronikę*).

Wiedeń, 11 czerwca. Najjaśn. Pan przyjął wczoraj, w południe, księcia Czarnogóry, na osobnej audyencyi, która trwała 10 minut.

Wiedeń, 11 czerwca. Najj. Pan złożył dzisiaj księciu Czarnogórskiemu rewizytę i zabawił dziesięć minut w apartamentach księcia, który na stępnie odprowadził Monarchę aż do powozu, gdzie obaj władcy pożegnali się serdecznie Najj. Pan miał na sobie wstęgę wielkiego krzyża orderu Daniła.

Wiedeń, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj złożyła deputacya kolonii austryackiej z Buenos Ayres złoty wieniec na trumnie ś. p. Cesarzewicza Rudolfa.

Wiedeń, 11 czerwca. Według *Pol. Corr.* nie przybędzie król Milan do Belgradu przed końcem czerwca (star. stylu); zabawi on jeszcze kilka dni w Stambule.

Wiedeń, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Książę Czarnogóry przybył tu przedwczoraj rano w towarzystwie adjutanta cara generała Puszkina i wysiadł w hotelu *Continental*. Wczoraj w południe miał książę audyencyę u Najj. Pana, która trwała 10 minut. Po południu przyjmował książę wizyty księcia Aleksandra Karageorgiewicza, ambasadora rossyjskiego Łobanowa i generała broni Rodicha.

Praga, 11 czerwca. 11 pułk piechoty powrócił z Kladna, albowiem znikło już wszelkie niebezpieczeństwo ponowienia się zmowy.

Berlin, 11 czerwca. Przybył tu książę Edinburski z synem i został przez cesarza powitany.

Belgrad, 11 czerwca. Metropolita Michał celebrował przedwczoraj nabożeństwo w katedrze, w obecności króla, Risticza, Gruicza, Miłosławlewicza i Piroconaca. Metropolita Teodziusz, ustępujący z urzędu, tudzież biskupi: Demetrius i Nikanor, stosownie do przyrzeczenia, stali wraz z celebrującem duchowieństwem przed ołtarzem. W kazaniu wzywał metropolita Michał do zgody, potrzebnej dla wewnętrznego spokoja, dalej do miłości i wierności wobec króla i dynastyi. Król, Risticz, ministrowie i poseł rossyjski, składali metropolicie Michałowi gratulacye. Na ulicach tłumy powitały króla w sposób entuzyastyczny. Wczoraj celebrował metropolita Michał w katedrze mszę żałobną za spokój duszy ks. Michała. Na tem nabożeństwie był obecny król wraz z regentami, ministrami, dostojnikami cywilnymi i wojskowymi. Zgromadziła się też licznie publiczność, tak w cerkwi katedralnej, jakoteż na ulicach i dokoła cerkwi. Wszędzie panował wzorowy porządek,

Belgrad, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Król Milan zmienił plan swej podróży i nie przyjedzie tutaj lecz wprost z Konstantynopola uda się do Paryża. Powrót królowej Natalii do Belgradu zdaje się pewny.

Rzym, 11 czerwca. Po *intermezzo* w sprawie konsula Durando, toczyły się dalsze obrady w Izbie, która prawie jednogłośnie przyjęła, akceptowany przez rząd a wniesiony przez dep. Cavalleta porządek dzienny, wyrażający, że Izba żywi nadzieję, iż rząd stosując się do danej wskazówki, postara się o to, iżby konsulowie włoscy w państwach, w których są mianowani, starannie pielęgnowali stosunki przyjacielskie, ale przytem włoskie interesa narodowe otaczali taką skuteczną ochroną i wykonywali taki dobroczynny a słuszny wpływ, iżby obok narodowych interesów utrzymaną została zawsze pełne zaufanie budząca przychylność ku ojczystemu krajowi.

Crispi bronił zachowania się Duranda i zakończył swoje przemówienie oświadczeniem, że pokój Europy ma swoją podstawę w traktatach: jest tedy obowiązkiem każdego rzetelnego patryoty przestrzegać jak najściślej owych traktatów. Bywają nam zastawiane liczne pułapki; bardzo ruchliwy, nieprzejednany, wewnętrzny wróg, powitałby z radością ów dzień, w którym silny węzeł potrójnego przymierza, zostałby rozerwany, a w tej robocie, skierowanej przeciw owemu przymierzu, wspiera naszego wewnętrznego wroga pewne mocarstwo; wszelkie jednak usiłowania na nic się nie przydadzą, albowiem żadna pułapka nie rozerwie aliansu gwarantującego światu pokój.

Rzym, 11 czerwca. Dzienniki stwierdzają spokojny i prawidłowy przebieg przedwczorajszych uroczystości z powodu odsłonięcia pomnika Giordana Bruno, tudzież uroczystości pamiątkowej Garibaldiego.

Dyplomatyczni reprezentanci przy Watykanie złożyli wczoraj wizyty sekretarzowi stanu, Rampolli.

Według pogłosek, miał Ojciec św. zarządzić ogłoszenie otrzymanych protestów przeciw wzniesieniu pomnika Giordana Bruno; jest również zamierzone ogłoszenie osobnego protestu ze strony Kuryi.

Paryż, 11 czerwca. Komisya śledcza trybunału stanu stwierdziła istnienie ciężkich okoliczności, obciążających Boulangera. Akta tyczące się tej sprawy, przekazane zostaną jutro generalnemu prokuratorowi.

Poczdam, 11 czerwca. Przybył tu szach perski. Na dworcu kolejowym powitała go kompania honorowa pierwszego pułku gwardyi. Kapela odegrała perski hymn ludowy. Wśród okrzyków zgromadzonego tłumu odjechał szach w poczwórnym powozie do zamku w Friedrichskron, gdzie nastąpiło powitanie ze strony cesarza i cesarzowej.

Na trumnie cesarza Fryderyka, w Friedenskirche, złożył szach wieniec wawrzynowy ze wstęgami o barwach perskich.

Angoulême, 11 czerwca. Zgromadzenie i bankiet Boulanżystów, zapowiedziane na przedwczoraj, zostały przez policyę zakazane. 24 osób wznoszących okrzyki na cześć Deroulède'a i Boulangera, przyaresztowano. Deroulède, Laguerre, Laisant i Richard, zostali uwięzieni. Tłumy protestowały przeciw uwięzieniu, a bawiący w Paryżu deputowani, zwolennicy Boulangera, ogłaszają protest przeciw uwięzieniu swoich przyjaciół politycznych i oskarżają rząd, że wstąpił na drogę rewolucyjną.

Paryż, 11 czerwca. Deroulède, Laisant i Laguerre, staną dzisiaj przed kratkami policyi poprawczej w Angoulême pod zarzutem stawiania oporu władzy i pogróżek.

Bruksela, 11 czerwca. Z okazyi dzisiejszych ściślejszych wyborów powołano gwardyę obywatelską pod broń celem stłumienia w zarodku możliwych zaburzeń. Również załoga wojskowa miała otrzymać rozkaz pogotowia.

Madryt, 11 czerwca. Rada stanu wydała opinię, według której Benomar, za nadużycie zaufania, ma być wydany trybunałom.

Simla, 11 czerwca. *Biuro Reutera* donosi: Książę Albert Wiktor, syn księcia Walii, wyjedzie w tych dniach do Indyi. Podróż ta niema charakteru oficyalnego.

Ateny, 11 czerwca. Dziennik *Akropolis* dowiaduje się ze źródła kompetentnego, że cesarz niemiecki wraz z księciem Henrykiem i liczną świtą przyjedzie na niemieckim okręcie pancernym do Aten, z okazyi zaślubin następcy tronu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 czerwca 1889, godzina 1 minut 45 Alp. Tow. górn. 70·30. Węg. akcye, kredyt 316·—, Akcye anglo-austryackie 127 —, Akcye banku Union 232·—, Akcye kolei Karola Ludwika 207 75, Akcye kolei północnej 263·50, Akcye kolei południowej 122 75, Akcye kolei Alföld. —.—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 242.50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 191 25, Wiedeńskie losy 147·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—. Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·50. Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 36·50. 4-proc. węgierska renta złota 102 15, Akcyi związkowego banku 109·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 219·75. Rubel papierowy 1·23·25, Węgierskie losy 96·72 Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 114·—, Akcye banku dla krajów koronnych 237·40. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 8 czerwca 1889, godzina 5 minut 10. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa — —, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 11 czerwca 1889, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 305 35, Anglo-austryackie 127·50, Unionbank 231 75, Kolej Karola Ludwika 207·75, Południowa 123·64, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96 50, Napoleondor 9.48·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 8 czerwca 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 14 62 do 14·87 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·19 do 7·21 złr, Berlin: Pszenica żółta (na czerwiec) 184·—, do — — zł. żyto —·— zł. spirytus 35·50 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 53·90 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —.— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowiecki

Nadesłane.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. i Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 8 m. 45 wieczorem

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Stróż pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 czerwca 1889.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206	—	209	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	241	—	244	25
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	40	101	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	40	104	40
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	50	101	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	50	101	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94	—	95	—
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	—	94	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	50	59	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	48		50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	25	106	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	58	5	68
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	67	9	77
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	22¾	1	24¾
100 marek niemieckich	58	—	59	—

(bez kupona — Akcye; bez kupona bieżącego — List. zast.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 czerwca 1889.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85.35	85.55
luty-sierpień	85.30	85.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	85.75	85.95
kwiecień-październik	85.75	85.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	135.—	135.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	143.25	143.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	145.—	146.—
„ „ 1864 po 100 zł.	176.—	177.—
„ „ 1864 po 50 zł.	176.—	177.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.50	151.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.60	100.80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.75	109 95
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	—.—
Galicyi	105.30	105.90
Niższej Austryi	109.50	110.25
Siedmiogrodu	105.10	105.60
Węgier	105.10	105.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	12680	127.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304.50	305.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	538 —	545.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł	906.—	908.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	57.50	58.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2632.50	2637.75
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.25	207.25
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	242 25	242.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	242.50	243 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	122.60	123 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195.50	196.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.70	101.30
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.75	110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	95.	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.50	101.20
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.20
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.—	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	101.
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25	101.75
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	103.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.30	102.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k	101.50	102.10
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	101.75	102.25
dtto (Jarosław-Sokal)	101 60	101.80
Kol. gal. Lwów-Czern.Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.—	83.90
z r. 1884	92.20	92.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.20	101.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.—	185.—
Clarego po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	138 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36 —	38 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.75	26.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25 —	26.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	64.25	65.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.70	19.10
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 75	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	64.—	65.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.50	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	38.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	158.—
„ „ po 50 zł. w. a.	75.—	76.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.50	42.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	58.—	59.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 45	119.75
Paryż za 100 fr.	47.45.—	47 52 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.60.—	5.62 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.49.—	9.50.—
Rossyjski półimperyał	9.70.—	9.73.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 8 czerwca 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	35
„ „ „ w srebrze	85	75
Renta w złocie	109	85
5 pr. austr. renta marcowa	100	60
Akcye banku austro węgier.	906	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	305	10
Londyn	119	20
Napoleondor	9	48½
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	25—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 847. (3135 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. zakładu kred. włośc. w likw. we Lwowie przeciw spadkobiercom Pawła Stefiuka o 262 zł. 56 ct. i 9 rat po 38 zł. przymusową licytację realności dłużnika w Roznowie powiatu Śniatyn pod lk. 316 ciała tabularnego niestanowiącej na 500 zł. oszacowanej na dniach 16 lipca i 27 sierpnia 1889 w Sądzie o godz. 10 przed poł. odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 50 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy
Zabłotów, 18 kwietnia 1889.

L. 10299 (3964 1—3)

W dniach 19 czerwca i 24 lipca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Litmana Gleis własnej, pod lk. 59 w Tłumaczu położonej, ciało tabularne stanowiącej, celem zaspokojenia sumy 320 złr. wa. z pn. na rzecz stanisławowskiej kasy Oszczędności.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 1260 zł. wadyum 10 procent.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. Alfred Ornstein z Tłumacza.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, dnia 31 grudnia 1888.

L. 2432. (3940 1—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 45 zł. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. c. 298 w Dobry w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej dłużników Jurka i Kseni Hojsak własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 4 lipca i dnia 8 sierpnia 1889 zawsze o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 159 zł.

Zakład wynosi 15 zł. 90 ct.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 11 maja 1889.

L. 8323. (3941 1—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Sieniawskiego towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 30 zł. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 111. w Dobry w powiecie sądowym sieniawskim w Starostwie jarosławskiem położonej Olecha i Hanki Hołowenczaków własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w dniu 4 lipca i 1 sierpnia 1889 zawsze o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 90 zł.

Zakład wynosi 9 zł.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1888.

L. 8534. (3942 1—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Natana Steinboka w kwocie 110 zł. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 145 w Piskorowicach w powiecie sądowym sieniawskim Starostwie jarosławskiem położonej Natana Finkelsteina własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 4 lipca i dnia 1 sierpnia 1889 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 zł.

Zakład wynosi 25 zł.

Warunki licytacyjne akt opisania i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1888.

L. 1027. (3136 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. we Lwowie przeciw Ili Radysz vel Radycz pto 9 rat po 22 zł. 75 ct. reszty kapitału 222 zł. 58 ct. z pn. przymusową licytację realności dłużnika w Rożnowie powiatu Śniatyn pod l. 95 ciała tabularnego niestanowiącej na 850 zł. oszacowanej na dniach 16 lipca i 27 sierpnia 1889 w sądzie o godz. 10 przed poł odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

Akt opisania oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 85 zł.

C. k. Sąd powiatowy
Zabłotów 18 kwietnia 1889.

L. 32390. (3886 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym Jasielskim na trzechletni okres czasu to jest na lata 1890, 1891 i 1892 odbędzie się w dniu 24go czerwca 1889 w c. k. Starostwie w Jaśle rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert:

Dostawa na rok 1890 wynosi:

1) dla traktu Dukielskiego 4280 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 6375 zł. 07½ ct.

2) dla gościńca Podtatrzańskiego 3940 metrów sześc. w kwocie fiskalnej 5755 zł. 70 ct.

3) dla gościńca Przemyskiego 540 m. sześc. w kwocie fiskalnej 1003 zł. 50 ct.

4) dla gościńca Zakluczyńskiego 1030 m. sześc. w kwocie fiskalnej 1768 zł. 60 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty, zaopatrzone marką stemplowa na 50 centów i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen ofiarowanych, nie tylko cyframi ale także literami, nadto w ofercie zawartem być musi oświadczenie, że oferent deklaruje się tak w roku 1890, jakoteż i w 2ch latach następnych dostarczyć do końca stycznia 6/10 części szutru, zaś do końca czerwca całą dostawę ukończyć w zupełności.

Oferty winny obejmywać wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego szutrowiska zaopatrywane być mają, nie ułożone zaś według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 1 czerwca 1889.

L. 564 (3896 3—3)

W tuiejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 12 czerwca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 lipca 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 55 według wyk. hip.? nr. 173 ks. gr. Siółko dłużnika Mojżesza Waltera własnej, na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 140 zł. z pn.

Cena wywołania 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów 20 lutego 1889.

L. 52. (3285 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Herscha Marguliesa przeciw Janowi Alisikiewiczowi o zapłacenie resztującej należytości wekslowej w kwocie 161 zł. w. a. z pn., przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 61 w Zarwanicy położonej, wyk. hip. l. 3 ksiąg gruntowych gminy kat. Zarwanica objętej, dłużnika Jana Alisikiewicza własnej w dn. 1 lipca i 1 sierpnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1915 zł. w. a.

Wadyum 191 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Wiśniowczyk, 10 marca 1889.

L. 9476. (3906 2—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Tauby Potasch celem zaspokojenia wierzytelności 300 zł. publiczna sprzedaż 3/4 części realności pod lk. 256 w Skolem położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników spadkobierców Wolfa Krauta własnej w dwóch terminach 10 lipca 1889 i 20 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 przed poł. pod warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi kwota 472 zł. 50 ct.

Zakład 47 zł. 25 ct.

2) Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 10 marca 1889.

L. 4661 3899 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 27 czerwca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 sierpnia nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 257 księgi gruntowej gminy Muchawka Petra Wasylyszyna własnej, na rzecz Banku krajowego dla Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem pto 17 zł. 61 ct., 42 zł. 47 ct. i 1041 zł. 76 ct.

Cena wywołania 2282 zł.

Wadyum 229 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Diamanda w Czortkowie.

Czortków, dnia 10 maja 1889.

L. 2188. (3137 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw masie nieobjętej Jana Dobrosielskiego pto 76 zł. 4 ct. z przyn., przymusową licytacyę realności dłużnika w Rożnowie powiatu Śniatyn pod l. 289, ciała tabularnego niestanowiącej, na 400 zł. oszacowanej, w dniach 15go lipca i 14go sierpnia 1889 w Sądzie o godzinie 10ej przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

Akt opisania i oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 40 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Zabłotów, 18 kwietnia 1889.

L. 2043. (3905 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 1 lipca 1889 i dnia 5 sierpnia 1889 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya gospodarstwa Nacki Jadczyszyn pod lk. 28 w Moczeradach wykazem hipotecznym 86 objętego na zaspokojenie dłużnej przez nią Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie kwoty 130 zł. 11 ct. wa. zpn. z dołożeniem, że na pierwszym terminie gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową na drugim zaś i niżej tej ceny sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 400 zł. wa.

Zakład 40 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i aktów przejrzeć można w Sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którym by uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanawia się kuratora tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, 6 marca 1889.

L. 2671. (3908 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 15 w Bedrykowcach położonej według wyk. hyp. l. 231 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Iwana Olenczuka Nykoły własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Zaleszczykach w kwocie 100 zł. aw. dnia 4 lipca i 8 sierpnia 1889 każdego razu o 10 godz. rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1960 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 196 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanawia się kuratorem adw. dra Emila Stoklasę.

Zaleszczyki, 16 maja 1889.

L. 3492. (3904 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 9 lipca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 sierpnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 41 według wyk. hip. 1362 gminy katastralnej Czortków-Wygnanka Abrahama i Dawida Schweblów własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie celem ściągnięcia 51 zł. 12 ct., 51 zł. 12 ct. i 51 zł. 12 ct.

Cena wywołania 3500 zł.

Wadyum 350 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i tych wierzycieli, którzyby po 14 października 1888 w hipotekę weszli ustanawia się kuratorem adw. dra Diamanta w Czortkowie.

Czortków, 16 maja 1889.

L. 4956 (3879 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia raty pożyczkowej w kwocie 920 zł. wa. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 4 lipca 1889 i dnia 1 sierpnia 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Józefa i Rebeki Zilzów pod l. k. 3 c. st./2004 now. w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 40.000 zł. w. a.

Wadyum 4000 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 19 sierpnia 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. Willaumea a p. adw. dr. Trzcinieckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 4 maja 1889.

L. 33673. (3888 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym lwowskim na trzyletni okres czasu t. j. na lata 1890, 1891 i 1892 odbędzie się w dniu 25 czerwca 1889 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa wynosi na r. 1890:

1) dla traktu krakowskiego 1700 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 5350 zł. 35 ct.

2) dla traktu podolskiego 2300 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 8780 zł. 35 ct.

3) dla traktu przemyskiego 3140 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 10051 zł. 10 ct.

4) dla traktu samborskiego 890 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 1869 zł. 60 ct.

5) dla traktu stryjskiego 2310 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 10549 zł. 30 ct.

6) dla traktu żółkiewskiego 1560 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 7383 zł. 15 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych, nietylko cyframi ale także i literami, nadto w ofercie zawartem być musi oświadczenie, że oferent deklaruje się w powyższych trzech latach dostawić do końca stycznia każdego roku 6/10 części szutru, zaś do końca czerwca całą dostawę ukończyć w zupełności.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają.

Oferty nie ułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 31 maja 1889.

L. 32376. (3887 3—3)

W celu zabezpieczenią dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym tarnowskim na trzyletni okres czasu, to jest na lata 1890, 1891 i 1892 odbędzie się w dniu 27 czerwca 1889 w c. k. Starostwie w Tarnowie rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert

Dostawa na rok 1890 wynosi:

1) dla gościńca Dukielskiego 1740 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 1930 zł. 35 ct.

2) dla gościńca krakowskiego 2180 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 3841 zł. 24 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionym c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 centów i w 5prc. wadyum z wyrażeniem cen ofiarowanych nie tylko cyframi, ale także literami. Nadto w ofercie zawartem być musi oświadczenie, że oferent deklaruje się w r. 1890 jakoteż i w 2 latach następnych, dostarczyć do końca stycznia 6/10 części szutru zaś do końca czerwca całą dostawę ukończyć w zupełności.

Oferty winny obejmować wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska zaopatrywane być mają, nie ułożone zaś według wzoru w § 45 warunków licytacyi przepisanego lub nie wniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa

LwSw, 1 czerwca 1889.

L. 3982. (3182 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 115 zł. tudzież sum 13 zł. 25 ct. i 15 zł. 1 ct. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służącej nie wydzielnej połowy realności wraz z gruntami pod l. k. 104 w Tustanowicach, ciała tabularnego nie stanowiącej masy, nieobjętej śp. Dmytra Babycza własnej na rzecz prosącego Henicha Messera w dniach 15 lipca 1889 i 26 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 282 zł. 50 ct. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowawano adw. dra Popławskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 15 marca 1889.

L. 7891. (3236 2—3)

W Sądzie powiatowym w Winnikach dnia 11 lipca i dnia 8 sierpnia 1889 o godzinie 9 przed południem odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 156 w Mikłaszowie położonej wykazem hipotecznym l. 206 objętej Senka Woznego własnej celem zaspokojenia pretensyi powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 150 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1003 zł. aw.

Wadyum wynosi 100 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na drugim terminie niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tutejszym Sądzie.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono Daniela Puchacza z Mikłaszowa.

Winniki, 18 stycznia 1889.

L. 1417 (3134 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włość. w likw. we Lwowie przeciw spadkobiercom Matija Stefiuk pto 7 rat po 20 zł. 58 ct. z pn. przymusową licytacyę realności dłużników w Rożnowie powiatu Śniatyn pod l. k. 321 ciała tabularnego niestanowiącej na 500 zł. oszacowanej na dniach 15 lipca i 14 sierpnia 1889 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także i niżej ceny.

Akt opisania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 50 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Zabłotów, 18 kwietnia 1889.

L. 6769 (3191 2—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie a mianowicie 11 rat zaległych po 200 zł. wa. i reszty kapitału 2789 zł. 96 ct. wa. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 130 w Rzeszowie położonej, wykazem hipotecznym l. 119 księgi głównej gminy kat. Rzeszów objętej na imię Izaaka i Chany Rosenbaumów zaintabulowanej w dniach 15 lipca 1889 i 16 sierpnia 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 8300 zł. wa.

Wadyum 830 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 18 kwietnia 1889.

L. 9944 (3608 2—3)

Gliniański c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 12 lipca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 sierpnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności według wyk. hip. l. 53 gminy kat. Połtew Fotymy Garnowskiej własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego Glinianskiego pto 66 zł. 73 ct. z przynależytościami.

Cena wywołania 25 zł.

Wapyum 2 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Edwarda Tabaczyńskiego.

Gliniany, dnia 22 grudnia 1888.

Księgi gruntowe.

L. 69. (3927)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone zostały u niej do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania ułożone w formie wykazów hipotecznych i inne akta służące do założenia księgi gruntowej dla gminy kat. Ujsoły. Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 25 czerwca 1889.

Milówka, 6 czerwca 1889.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20go marca 1874 l. 29 d. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych

od dnia 1. czerwca 1889

za nową księgę gruntową uważanym być ma.

L. 8451 I. dla majętnośai tabularnych. (3515 1—3)

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obwodow.
1	Boków połowa 1.	Boków	Podhajce	Brzeżany
2	Boków połowa II.			
3	Hałasówka.			
4	Sławentyn.	Sławentyn		
5	Szwejków.	Szwejków		
6	Czeremchów.			
7	Siółko.	Siółko		
8	Dobrowody.	Dobrowody		
9	Korzowa scheda I.	Korzowa		
10	Korzowa scheda II.			
11	Korzowa scheda III.			
12	Korzowa scheda IV.			
13	Szumlany wielkie.	Szumlany wielkie	Przemyślany	
14	Wiśniowczyk	Wiśniowczyk		
15	Wiśniowczyk część.			
16	Ciemierzyńce.	Ciemierzyńce		
17	Ciemierzyńce ad Dunajów.			
18	Lipica górna.	Lipica górna	Rohatyn	
19	Lipica górna część II.			
20	Lipica górna część III.			
21	Lipica rusocka.			
22	Modestówka.			
23	Halpernówka			
24	Zydowa.			
25	Młyn.			
26	Łozina.			
27	Pierwsza osada lipicka.			
28	Druga osada lipicka.			
29	Trzecia osada lipicka.			
30	Czwarta osada lipicka.			
31	Piąta osada lipicka.			
32	Szósta osada lipicka.			
33	Siódma osada lipicka.			
34	Ósma osada lipicka.			
35	Dziewiąta osada lipicka.			
36	Dziesiąta osada lipicka.			
37	Jedenasta osada lipicka.			
38	Dwunasta osada lipicka.			
39	Trzynasta osada lipicka.			
40	Czternasta osada lipicka.			
41	Piętnasta osada lipicka.			
42	Szesnasta osada lipicka.			
43	Siedemnasta osada lipicka.			
44	Ośmnasta osada lipicka.			
45	Dziewiętnasta osada lipicka.			
46	Dwudziesta osada lipicka.			
41	Dwudziesta pierwsza osada lipicka.			
42	Dwudziesta druga osada lipicka.			
43	Dwudziesta trzecia osada lipicka.			
44	Dwudziesta czwarta osada lipicka.			
45	Dwudziesta piąta osada lipicka.			
46	Dwudziesta szósta osada lipicka.			
47	Dwudziesta siódma osada lipicka.			
48	Dwudziesta ósma osada lipicka.			
49	Dwudziesta dziewiąta osada lipicka.			
50	Trzydziesta osada lipicka.			
51	Trzydziesta pierwsza osada lipicka.			
52	Trzydziesta druga osada lipicka.			
53	Trzydziesta trzecia osada lipicka.			
54	Trzydziesta czwarta osada lipicka.			
55	Trzydziesta piąta osada lipicka.			
56	Trzydziesta szósta osada lipicka.			
57	Trzydziesta siódma osada lipicka.			
58	Trzydziesta ósma osada lipicka.			
59	Trzydziesta dziewiąta osada lipicka.			
60	Czterdziesta osada lipicka.			
61	Czterdziesta pierwsza osada lipicka.			
62	Czterdziesta druga osada lipicka.			
63	Czterdziesta trzecia osada lipicka.			
64	Czterdziesta czwarta osada lipicka.			
65	Czterdziesta piąta osada lipicka.			
66	Czterdziesta szósta osada lipicka.			
67	Czterdziesta siódma osada lipicka.			
68	Czterdziesta ósma osada lipicka.			
69	Czterdziesta dziewiąta osada lipicka.			
70	Piędziesiąta osada lipicka.			
71	Piędziesiąta pierwsza osada lipicka.			
72	Piędziesiąta druga osada lipicka.			
73	Piędziesiąta trzecia osada lipicka.			
74	Piędziesiąta czwarta osada lipicka.			
75	Piędziesiąta piąta osada lipicka.			
76	Piędziesiąta szósta osada lipicka.	Lipica górna	Rohatyn	Brzeżany
77	Piędziesiąta siódma osada lipicka.			
78	Piódziesiąta ósma osada lipicka.			
79	Piędziesiąta dziewiąta osada lipicka.			
80	Sześćdziesiąta osada lipicka.			
81	Czercze.	Czercze i Zalipie		
82	Wasiuczyn.	Wanińczyn		
83	Dobra Żywaczów część I. a, część II. b, część III., dobra Żywaczów część II. a, dobra Żywaczów część IV.	Zywaczów	Obertyn	Kołomyja
84	Kochanówka.	Kochanówka Swidnica	Krakowiec	Przemyśl
85	Tuchla Dom. 44 pag. 207.	Tuchla	Radymno	
86	Stojańce 1/2 część I.	Stojańce i Królin	Sądowa Wisznia	
87	Połowa Stojańce część II.	Stojańce		
88	Folwark Ostrów.			
89	Leżachów.	Leżachów	Sieniawa	
90	Dobcza Dom. 44 pag. 27.	Dobcza		
91	Tysowiec Dom. 19 pag. 441.	Tysowiec	Skole	Sambor
92	Lenina mała Dom. 70 pag. 346	Lenina mała	Stare miasto	
93	Rozłucz Dom. 70 pag. 374.	Rozłucz	Turka	
94	Jasienica zamkowa Dom. 70 pag. 361.	Jasienica zamkowa		
95	Haczów adwokacya Dom. 110 p. 265.	Haczów	Brzozów	Sanok
96	Boczarówka Dom. 513 pag. 101.			
97	Michałówka Dom. 513 pag. 91.			
98	Filarowka Dom. 513 pag. 141.			
99	Antoniówka Dom. 513 pag. 71.			
100	Plac I. Dom. 521 pag. 5.			
101	Plac II Dom. 521 pag. 11.			
102	Plac III. Dom. 521 pag. 17.			
103	Plac IV. Dom. 521 pag. 21.			
104	Plac V. Dom. 521 pag. 27.			
105	Plac VI. Dom. 521 pag. 31.			
106	Plac VII. Dom. 521 pag. 37.			
107	Plac VIII. Dom. 521 pag. 43.			
108	Plac IX. Dom. 521 pag. 47.			
109	Plac X Dom. 521 pag. 53.			
110	Plac XI. Dom. 521 pag. 59.			
111	Stepówka Dom. 513 pag. 13.			
112	Szmidówka Dom. 513 pag. 111.			
113	Józefówka Dom 513 pag. 131.			
114	Stepówka Dom. 513 pag. 81.			
115	Wygon vel Adamówka Dom. 532. pag. 85.			
116	Szuberówka Dom. 513 pag. 121.			
117	Grunta z Haczowa wydzielone Dom. 521 pag. 67.			
118	Dylągowa.	Dylągowa	Dynów	
119	Czeremcha.	Czeremcha	Rymanów	
120	Potok czarny.	Potok czarny	Delatyn	Stanisławów
121	Kamień.	Kamień	Kałusz	
122	Majdan górny.	Majdan górny z Weleśnicą	Nadwórna	
123	Weleśnica górna.			
124	Kamienna.	Kamienna		
125	Nadworna	Nadwórna		
126	Tarnowica leśna.	Tarnowica leśnia		
127	Cucyłów Dom. 48 pag. 455.	Cucyłów część I. i Cucyłów część II.		
128	Cucyłów część Dom. 67 pag. 403.			
129	Kryczka.	Kryczka	Sołotwina	
130	Sołotwina Zarzecze.	Sołotwina		
131	Bytków czyli Bitków.	Bitków		
132	Targowica polna.	Targowica polna	Tłumacz	
133	Tyśmienica.	Tyśmienica	Tyśmienica	
134	Hubin.	Hubin	Złoty Potok	
135	Potok złoty.	Potok złoty		
136	Nowosiołka koropiecka.	Nowosiółka koropiecka		

II. wiejskich

1. Boków,
2. Sławentyn,
3 Szwejków,
4. Siółko,
5. Dobrowody,
6. Korzowa,
7. Szumlany wielkie, podlegające sądowi powiatowemu w Podhajcach.
8. Wiśniowczyk,
9. Ciemierzyńce, podlegające sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
10. Lipica górna,
11. Czercze
12 Wasiuczyn, podlegające sądowi powiatowdmu w Rohatynie.
13. Zywaczów, podlegająca sądowi powiatowemu w Obertynie.
14. Kochanówka, podlegająca sądowi pow. w Krakowcu.
15. Tuchla, podlegająca sądowi powiatowemu w Radymnie.
16. Stojańce, podlegające sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.
17. Leżachów,
18. Dobcza, podlegające sądowi powiatowemu w Sieniawie.
19. Tysowiec, podlegający sądowi powiatowemu w Skolem.
20. Lenina mała, podlegająca sądow powiatowemu w Starem mieście.
21. Rozłucz,
22. Jasienica zamkowa, podlegająca sadowi powiatowemu w Turce.
23. Haczów, podlegająca sądowi powiatowemu w Brzozowie.
24. Dylągowa podlegająca sądowi powiatowemu w Dynowie.
25. Bałucianka,
26. Czeremcha, podlegające sądowi powiatowemu w Rymanowie,
27. Potok czarny podleg. sądowi pow. w Delatyn.
28. Kamień, podlegający sądowi powiatowemu w Kałuszu.
29. Majdan górny,
30. Kamienna,
31. Nadwórna,
32. Tarnowica leśna,
33. Cucyłów część I. i II., podlegające sądowi powiatowemu w Nadwórnie.
34. Kryczka,

35. Sołotwina z przedmieściami Zarzecze,

36. Bitków, podlegające sądowi powiatowemu w Sołotwinie.

37. Targowica polna, podlegające sądowi powiatowemu w Tłumaczu.

38. Tyśmienica z miejscowością Słoboda i przedmieściami Tłumackie i Stanisławowskie, podlegające sądowi powiatowemu w Tyśmienicy,

39. Hubin,

40. Potok złoty,

41. Nowosiółka Koropiecka, podlegające sądowi powiatowemu w Złotym Potoku.

42. Huki podlegające sądowi powiatowemu w Krakowcu.

Sporządzony projekt, dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—136 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. 1—42 poszczególnionych w biórze dotyczącego sędziego powiatowogo.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli, do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności, lub w ogóle inne jakie prawa, do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I. 1—136 wymienionych eo przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1—42 roszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych najdalej do dnia 1go czerwca 1890 włącznie się zgłosili, gdyż wrazie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierzy nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub, że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 2 kwietnia 1889.
SIMONOWICZ w. r.

Konkursa.

L. 500 (3910 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela przy szkole etatowej w Pełnatyczach z płacą roczną w kwocie 300 złr. i wolnem mieszkaniem.

Ubiegający się o tę posadę mogą zaopatrzone w dokumenta służbowe podania wnieść za pośrednictwem swych Władz przełożonych do tutejszej ck. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 1 sierpnia 1889.

Podania spóznione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe nie będą uwzględnione.

Jarosław, 1 czerwca 1889.
Przewodniczący c. k. Rady szkolnęj okręgowej ck. Starosta.

L. 459. (3925 1—3)

W myśl uchwały z dnia 30 kwietnia br. rozpisuje się niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkole 4-ro klas. męzkiej w Zaleszczykach:

1. Na dwie posady starszych nauczycieli z płacą po 450 zł. i dodatku po 45 zł. za pomieszkanie.

2) Na posadę starszego nauczyciela z płacą 450 zł. dodatkiem 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

3. Na jedną posadę młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i dodatkiem 27 zł. na pomieszkanie.

Kandydaci ubiegający się o pomienione posady mają wnieść podania, zaopatrzone w przepisane dowody kwalifiikacyi dokładne wykazy służbowe (tabele kwalifikacyjne) do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 lipca 1889.

Zaleszczyki, 29 maja 1889.

Kuratele.

L. 5999 (3903 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu uznał Kościa Łysyszyn z Demamorycz marnotrawcą, i zamianował kuratorem jego Łucia Wasylków.

Tarnopol, 28 marca 1889.

L. 2031 (3885 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia, że dla Antoniego Borcia z Ostrowa marnotrawcą uznanego w miejsce Marcina Pacuły, Wojciech Płaza z Ostrowa kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, dnia 19 kwietnia 1889.

L. 841 (3893 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Leżajsk podaje do publicznej wiadomości, iż Marya Dudko właścicielka realności wykazem hipotecznym 736 księgi gruntowej gminy Kuryłówka orzeczeniem Krzeszowskiego c. k. Sądu obwodowego z dnia 24 stycznia 1889 l. 402 za marnotrawną uznaną została.

Leżajsk, 14 lutego 1889.
C. k. Sędzia powiatu

L. 3106 (3895 2—3)

Michał Kusznir z Żupaniego uznany marnotrawcą, kurator Stefan Piszczalnyk.

C. k. Sąd powiatowy.
Skole, dnia 2 maja 1888.

L. 3808 (3894 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie uznaje Iwana Błahego v. Czabaka z Putiatyniec marnotrowcą i nadaje mu kuratora w osobie Pawła Paraszczuka z Putiatyniec.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 8 kwietnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 437. (2899 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypośrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Mykietyńce, wykazem hipotecznym l. 8 objętych, własność Alfreda Rawicz Mysłowskiego stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych a to: spadkobierców ś. p. Dominika i Anny hr. Potockich, tudzież posiadaczy listów zastawnych pochodzących z pożyczek na hipotekę powołanych dóbr przez austro-węgierski Bank udzielonych, względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Melitona Buczyńskiego z substytucyą adwokata krajowego dr. Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 20 października 1888 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 2 lipca 1889 w tutejszym Sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad § 13 i 21 cesarskiego patentu z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważani będą, a nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl §. 5 wspomnianego patentu, przyczem jednak ich prawo przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad §. 27 wyż powołanego cesarskiego patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające, a nareszcie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hipotecznych jest wpisaną. W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkali, wskazać Sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosełane będą jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 9 marca 1889.

L. 2200. (3863 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Kotlarza, iż przeciwko niemu Anna Kula wystąpiła ze skargą ustną de praes 21 marca 1889 l. 2200 o uznanie prawa własności do części gruntu wyk. hip. l. 24 księgi gruntowej dla gminy Łęki górne objętego.

Skutkiem tego ustanowiono dla Stanisława Kotlarza kuratorem Jakóba Micka z Łęk górnych i wzywa się go, aby przed terminem na dzień 10 lipca 1889 do rozprawy wyznaczonym, albo innego pełnomocnika sobie ustanowił lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył, inaczej za złe skutki sam sobie będzie winien.

C. k. Sąd powiatowy
Pilzno, dnia 31 marca 1889.

L. 6709 (2952 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Rachela Leisten przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Salomonowi Gehlowi wniosła skargę o zapłacenie sumy wekslowej 600 złr. wa. z pn., w skutek której nakaz zapłaty tej sumy dnia dzisiejszego wydanym i kuratorowi dlań ustanowionemu w osobie adw. dra Szancerc z substytucyą adw. dra Tokarza doręczonym został.

Tarnów, dnia 25 kwietnia 1889.

L. 6729 (2953 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Leon Siegler przeciw Salomonowi Gehlowi z miejsca pobytu niewiadomemu wniósł skargę o zapłacenie sumy wekslowej 44 złr. 75 ct. wa. z pn., w skutek której nakaz zapłaty tej sumy dnia dzisiejszego wydanym i kuratorowi dlań ustanowionemu w osobie adw. dra Szancera z substytucyą adw. dra Tokarza doręczonym został.

Tarnów, dnia 25 kwietnia 1889.

L. 17607 (3842 2—4)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Nathanowi Gołogorerowi o 67 złr. 64 ct. wa. z pn., zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Nathana Gołogorera, iż celem doręczenia uchwały z dnia 25 lutego 1888 l. 3131 którą dozwolony, został wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatku w kwocie 67 zł 64 ct. wa z pn., na rzecz Wysokiego Skarbu w stanie dłużnym ciała hipotecznego wyk. hip. 403 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego, tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiony został dla niego kurator w osobie dr. Grossa, adwokata w Brodach, któremu potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać ma, inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 4 listopada 1888.

L. 2243. (3850 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Załościach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Selika Marguliesa, że w sporze drobiazgowym Judy Silberga przeciwko niemu o zapłacenie 50 zł. w. a. pozwem z dnia 2 listopada 1887 l. 5040 rozpoczętym do rozprawy termin na 30 lipca 1889 o godzinie 9 przed południem wyznaczony i że dla niego kuratorem p. Marcin Mojseowicz, ck. notaryusz w Załościach ustanowiony został.

Wzywa się więc Selika Marguliesa, by kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował.

Załośce, dnia 26 maja 1889.

L. 5236 (3826 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Samuela Weinnigera, Sarę Kofler i Idesę Kuflik, tudzież nieznanych z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Chaskla Weinnigera, że przeciw nim i masie spadkowej tego ostatniego wytoczyli Jakób Schönberg, Ozyasz Hersch 2ga imion Goldfischer i Henie Stolz pod dn. 20 maja 1889 przed tutejszym Sądem do licz. 5236 pozew o uznanie wpisów w pozycyach 33, 34 i 35 karty C. wykazów hip. l. 749 i 750, które obejmują dobra „Hordynię“ i „Część Hordyni“, na ich rzecz uskutecznionych, za nieważne i t.d., że dla nich dr. Leona Witza adw. w Samborze, ze substytucyą dr. Józefa Fiternika adwokata w Samborze, kuratorem ad actum ustanowił i temuż pozew celem wniesienia w dniach 90 obrony na piśmie doręczył.

Wzywa się zatem kurandów, ażeby wcześnie przed tym terminem potrzebnej dla obrony ich praw informacyi ustanowionemu kuratorowi udzielili albo Sądowi wskazali swego pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania tych kroków pilności sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 28 maja 1889.

L. 2539. (3827 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu i zamieszkania Macieja Markowicza, iż uchwałą t. s. z 21 stycznia 1888 l. 491 dozwolono, celem zabezpieczenia grzywny dochodowo skarbowej w kwocie 10.000 zł. na Macieja Markowicza c. k. poborcę cłowego w Chwatowicach za współwinę w przemytnictwie nałożyć się mającej, tudzież celem zabezpieczenia uszczuplonych należytości cłowych w kwocie 10.476 zł. 66 ct. od tegoż Macieja Markowicza się należących, na rzecz Wysokiego Skarbu: prowizorycznego prawa zastawu dla kwot 10.000 zł., 10.476 zł. 66 ct. na zawinkulowanych jako kaucya służbowa Macieja Markowicza renty papierowej nr. 32.861 z 1 listopada 1881 na 600 zł. opiewającej, na odsetkach od tejże renty zapadłych, tudzież zapaść mających, a płatnych w c. k. kasie głów. urzędu podatkowego w Krakowie.

Dla Macieja Markowicza ustanowiono kuratorem p. adwokata dr. Koya w Krakowie.

Kraków, 25 stycznia 1889.

L. 1820. (3022 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Wiktorye Zielinską, iż w celu doręczenia jej tut. sąd. uchwały tabularnej z d. 30 czerwca 1889 l. 3163 z zezwoleniem zaintabulowania prawa własności realności objętej wyk. hip. l. 82 dla gminy Ryglice dotąd jej własnej, na rzecz Abrahama Reinhold, ustanowiony został dla niej kuratorem Jan Mierzwiński z Ryglic i temuż powyższa uchwała została doręczoną.

Tuchów, 5 kwietnia 1889.

L. 438 (2900 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypośrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Uhorniki, wykazem hipotecznym Nr. 111 objętych, własność Alfreda Rawicz Mysłowskiego stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych przedstawicieli sched spadkowych I. II. III i IV względnie spadkobierców ś. p. Dominika i Anny hr. Potockich i posiadaczy listów zastawnych, pochodzących z pożyczek na hipotekę dór Uhorniki przez austro-węgierski bank udzielonych, dla których równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego dr Melitona Buczyńskiego z substytucyą adw. kraj. dr. Mandyczewskiego ustanawia się, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 20 października 1888 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 2 lipca 1889 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad §§ 13 i 21 cesarskiego patentu z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 Dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyj na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie pomiędzy zgłoszonymi wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl § 5 wspomnionego patentu, przyczem jednak ich prawo, przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego cesarskiego patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające, oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego sądu zamieszkali, wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosełane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 9 marca 1889.

L. 2446. (3892 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia L. (Ludwika) Schwarz z miejsca pobytu niewiadomego, że Gitla Fraenkel wniesła przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1126 zł. wa. zpn., któremu żądaniu uchwałą z dnia 22 maja 1889 l. 2446 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie tutejszego adw. dr. Flakowicza z substytucyą tutejszego adwokata dr. Ślączki i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 22 maja 1889.

L. 2942. (3862 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia w sprawie spadkowej po Seligu Schillerze z Przeworska odnośnie do edyktu w nr. 14 1889 ogłoszonego, iż dla niewiadomej z pobytu Chany Friedmann w miejsce zmarłego Izaaka Strasberga, kuratorem Mojżesza Schillera z Przeworska ustanowiono.

Przeworsk, 3 maja 1889.

L. 2729, (3912 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie niewiadomego miejsca pobytu Mikołaja Bazan z Smolnika zawiadamia, że w sporze sumarycznym Dańka Macka przeciw Maryi Baran i niemu pto 150 zł. zpn. termin na dzień 3 lipca 1889 o 10 rano ustanowiony i dla niego kuratorem p. Ludwik Riedl z Baligrodu ustanowiony został.

Baligród, 26 maja 1889.

L. 21165 (3859 3—3)

In der Bagatellsache des Leib Heizler gegen Mechel vel Michaly Braun pto 50 fl. Oe. W. ist für den dem Wohnorte nach unbekanten Belangten der Herr Franz Gruiński k. k. Notar in Delatyn als Curator ad actum bestellt worden, und zugleich zur Bagatellverhandluug die Tagfahrt auf den 1. Juli 1889 um 8 Uhr Vor Mit. im hiesigen Gerichte angeordnet.

Der Belangte wird aufgefordert, dem Curator die nothwendige Information mitzutheilen, oder einen anderen Bewollmächtigten zu bestellen.

K. k. Bezirks Gericht

Delatyn, 15 März 1889.

L. 3976. (3224 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Leiby Aknera: Sarę Akner zamężną Rad, Machlę Jached i Leję Akner że na prośbę Heleny Skwarczyńskiej jako prawonabywczyni Klemensa Cetwińskiego celem zaspokojenia sum 7917 zł. 33 ct. i 2588 zł. wa. zpn. zezwolono uchwałą z 26 stycznia 1889 l. 14262 na wydanie wszystkich walorów masy Antoniego Remera.

Tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla powyższych niewiadomych spadkobierców Leiby Aknera kuratorowi drwi Wurzlowi i o tem uwiadamia się tychże niniejszym edyktem z tem, by albo temu kuratorowi środki dowodowe do obrony swych praw podali lub innego zastępcę sobie obrali.

Stanisławów, 27 kwietnia 1889.

Doniesienia prywatne.

Na sprzedaż sofa, futro, palto, kufry, książki, samowar. Schodki na prawo, ulica Franciszkańska, 9. 3983

Zarządca dóbr lub
samoistny ekonom 3900
z kilkunastoletnią praktyką szuka posady.— Adres: A. post. rest. Magierów.

W miejscowości
Spas nad Dniestrem
położonej od stacyi kolejowej Sambor lub Chyrów o 20 kilom. oddalonej, jest do wynajęcia na czas wakacyjny dwa domy, składające się z 13 pokoi i 5 kuchni z umeblowaniem, piwnicami, drewutniami, stajniami i ogrodem spacerowym — zatem 5 pomieszkań po 2 lub 3 pokoje i werandą według życzenia. — Zamówienia przyjmuje Józef Goebel, urzędnik kasy oszczędności w Przemyślu. 3769

BOLE ŻOŁĄDKA
Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił, *leczą się przez użycie*
ELIXIRU GREZ'A
zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:
Chinę, Kokę, Pepsinę, i. t. p.
Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.
Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.
P. GREZ, Aptekarz, **34, rue La Bruyère, PARIS**
We **Lwowie**, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego;
w **Krakowie**, w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego.
1343
„W Paryżu Collin & Cie. rue Maubeuge 49"

Ogłoszenie. 3901

Dnia 11 czerwca odbędzie się w Wolicy Komarowej w powiecie Sokalskim dobrowolna licytacya inwentarza, wołów, krów, jałownika, koni roboczych, młócarni itd.

MORSZYN

Zdrojowisko i zakład wodoleczniczy
otwarty od 1 maja.
Kąpiele solankowe, borowinowe i **słoneczno-powietrzne.** Hydroterapia, elektryka, massage.
Kuchnia wyborowa w zarządzie własnym. — **Nowy wodociąg do łazienek ze źródła „Matki Boskiej".** — Stacya kolei państwowej i poczta w miejscu. — Porozumienie listowne pożądane. 3050
Dr. A. Medwey.

Przeciw molom!

Kamfora, moszus, papier na mole, proszek na mole, naftalina, zioło patschuli, terpentyna, saschetki na mole
Jako wypróbowane środki ochronne przeciw gryzieniu molów, poleca 2843
Alojzy Hübner, Lwów,
ulica Karola Ludwika L. 13.

Urocza miejscowość klimatyczna w Tatrach
ZAKOPANE
Zakład wodoleczniczy dr. Chramca.
Otwarty przez cały rok. 3168
Całodzienne utrzymanie w zakładzie wraz z kuracyą od zł. 3.50. — Poczta, telegraf, apteka na miejscu. — W zakładzie hydropatya, kąpiele borowinowe, mięsienie, elektryzacya. — Pokoje elegancko umeblowane i w najlepszym stanie. — Kuchnia wyborna. — Kręgielnia, bilard, gimnastyka, biblioteka, czytelnia. — Na żądanie prospekta wysłane zostaną. Powozy do stacyi kolejowej w Chabówce.

Letnie pomieszkania.

W Synowódzko wyżnem, koło ujścia rzeki Oporu do Stryja, 3 kilometry od stacyi kolejowej, w domu piątrowym w szwajcarskim stylu zbudowany, jest sześć pokoi umeblowanych, razem, lub na kilka pomieszkań podzielnych, do wynajęcia. W razie potrzeby może być stajnia przydaną. — Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr w Skolem.

Willa

w guście szwajcarskim, wytwornie urządzona, o 4 pokojach, kuchni, spiżarni, sieni z pralnią i werandzie oszklonej, przytem 16 morgów dobrego gruntu (role, łąki i ogrody) w jednym kawałku, z budynkami gospodarczymi, a to: dom czeladni, stajnie, wozownie, stodoła, szopy, chlewy, 2 murowane piwnice a 1 ziemna, studnia pompowa w skale z wyborną wodą źródłową, całe obejscie (budynki) oparkanione, wszystko zupełnie nowe i doskonale budowane, w miejscu pięknem blisko lasu i młynówki, w której kąpać się można, 10 kilom. od Lwowa, z powodu stosunków familijnych do sprzedania. Długów żadnych, cena 7000 złr. w. a. Na żądanie można nabyć także inwentarz żywy i martwy. — Bliższa wiadomość z grzeczności w Administracyi „Gazety Lwowskiej."

Ogłoszenie. 3909

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis" kościoła orm. katedralnego lwowskiego, będą dnia 22 lipca 1889 r. z rana od godziny 9 do 2 z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro i klejnoty.

Lwów, dnia 7 czerwca 1889.

Farby i przyrządy

do malowań artystycznych, jako to:
Farby akwarelowe w guziczkach, w laseczkach, w tabliczkach, wilgotne w tubkach, wilgotne w muszelkach, w płynie architektoniczne — Tusz czarny chiński w laseczkach, w płynie — Farby akwarelowe w eleganckich kasetkach — Pędzle, palety porcelanowe — Płyty szklane szlufowane i mleczne — Muszelki porcelanowe — Płótno i papier (Kalka) do kopiowania — Wzorki do malowań
Farby olejne w tubkach, kompletne w kasetkach — Pędzle i palety drewniane — Stalugi, kije malarskie — Spachtle, konewczki, płótna malarskie — Papier, kartony i deszczułki do malowan olejnych — Werniksy, olejki i różne środki do malowań olejnych
Farby suche do robót artystycznych w najlepszych gatunkach.
Rozcieracze do farb — Farby do malowania na porcelanie w liściach i rozpuszczone w tubkach — Przyrządy do tego malowania — Farby metaliczne do malowania na aksamicie i jedwabiu w proszku w liściach, w słoikach i tabliczkach.
Farby do chromofotografii — Szkła do chromofotografii — Środki do tego malowania — Pędzle i palety.
Farby do tak zwanej „Spritzmalerei" — Kasetki kompletne do „Spritzmalerei".
Farby pastelowe — Kreda i węgiel do rysowania — Palety skórzane do pastel — Wiszery papierowe i skórzane
poleca 3773
Józef Hanke
Lwów, Rynek L. 38.

Na sezon!

Najlepsze znane z trwałości
Farby olejne
tarte w najlepszym pokoście angielskim, zupełnie do użytku gotowe
do malowania
drzwi, okien, sztachet, bram, narzędzi gospodarczych, sprzętów domowych i ogrodowych itp.
poleca handel 3760
Józefa Hankego
we Lwowie, Rynek, L. 38.
pod Czarnym Psem.

Najtaniej! 1135
CHIFFONY
SHIRTINGI
sprzedaje handel
JANA RIEDLA
we Lwowie.
Próbki na żądanie posyłam.

Artykuły na sezon kąpielowy

jako to:
siarkę do kąpieli, **sól** morską, **sól** kamienną, **kule** żelazne,
dalej
gąbki, gąbki do froterowania Luffah, **rękawiczki** do froterowania, **torbeczki** nieprzemakalne na gąbki, **mydło**, **wodę** kolońską, **wodę** do włosów, „Eau Atheniene" **szczotki** do włosów, **grzebienie** do włosów
poleca 3762
Józef Hanke
we Lwowie.

4, 3 pokoje z przynależnościami. **Pokój, nyża, kuchnia. Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnia. Sklep** wynajmuje zarząd realności **Emila Bertemiliana Brajera**, ul. Brajerowska, 10, w godzinach 9—1 i od3—6 po południu. 3584

Rymanów

Wodę mineralną, sól leczniczą i ług bromo-jodowy
rozsyła
we LWOWIE apteka Jana Wewiórskiego Halicka. 5.
w KRAKOWIE apteka Konstantego Wiszniewskiego, Floryańska.
w PRZEMYŚLU skład wód mineralnych Rudolfa Weinreba. 3920
w KOPECZYŃCACH apteka Redera, tudzież Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie.

1889. 3327

Swieże wody mineralne

poleca handel
KAROLA BAŁŁABANA we Lwowie.
Łaskawe zlecenia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

Węgierska Loterya państwowa na cele dobroczynne.

Najtańszy los państwowy.
Ciągnienie dnia 27 czerwca 1889.
Ogólne wygrane 160.000 złr.
Główna wygrana 60.000 złr.
Losy po 2 złr. są do nabycia
w Dyrekcyi loteryi w Buda-Peszcie (Peszt, główny urząd cłowy, półpiętro) — we wszystkich urzędach loteryjnych, sprzedaży soli i podatkowych, we wszystkich urzędach pocztowych, w redakcyi czasopisma „Mercur" w Wiedniu i we wszystkich miastach i znaczniejszych miejscowościach trudniących się sprzedażą losów.
Z królewsko węgierskiej Dyrekcyi loteryi.
Buda-Peszt, dnia 1 maja 1889. 3594
Aleksander Mariassy,
radca sekcyjny w król. węg. Ministerstwie skarbu i dyrekcyi loteryi.

Ogłoszenie.

Szpital nasz potrzebuje **masła** w najlepszym gatunku 3.500 klgr., które mogą być dostawione w letnich miesiącach. Zgłoszenia przyjmować się będzie do dnia 21 b. m. z podaniem ceny loco szpital, i złożeniem kaucyi w wysokości 10 procent od całej dostawy. 3984

Zarząd szpitala powszechnego krajowego.
Lwów, dnia 11 czerwca 1889.

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa
Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów
WIELEBNYCH O: O: BENEDYKTYNÓW
Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY



WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora **PIOTRA BOURSAUD**

« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów**, które bieli i wzmacnia jak równiez odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepsy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulica Huguerie, 3* **BORDEAUX**

Znajduje sie we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Donning.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 13 dawn. Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.